160 milionów długu szpitala

Strona 5

tygodnik

25 X 2025 r.
nr 43 (1311)
cena 3,80 zł
(w tym VAT 5%)

ISSN 1507-1049, INDEKS 325597

Obserwator Lokalny

Dorwali ich

Wreszcie sukces w walce z oszustami, nękającymi starsze osoby, wyłudzające od nich pieniądze m.in. metodą na wnuczka. W sidła policji wpadło dwoje mieszkańców Dębicy. Ale o tym, jak wielka jest skala tych przestępstw niech świadczy to, że kolejnych kilka osób zostało perfidnie naciągniętych i straciło swoje pieniądze.

Strona 7

Fot. A. Olszowy-Szydło/KPP Ropczyce.

Lekarz Andrzej Wrona dziękuje za uratowanie życia

Strona 5

Zaproś kominiarza. Koniecznie!

Strona 11

Budował mosty, nie mury

Strona 14

Rak piersi nie ma metryki

Strona 16

Reklama

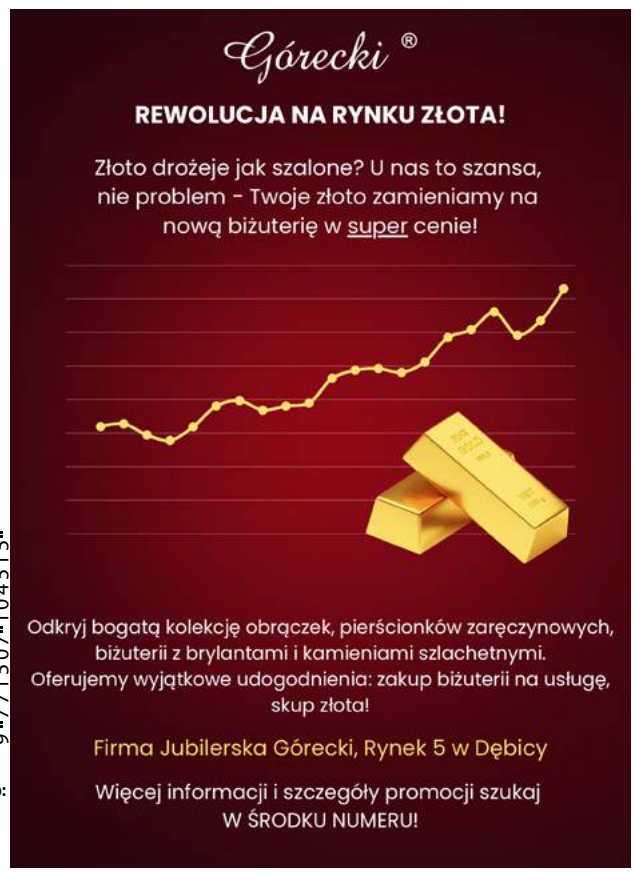

ISSN 1507-1049
Numer w sprzedaży do: 27.10.2025

eprasa.pl 5a08b1441f

Komentarz

Od krytyki do hejtu niedaleka droga

JANUSZ GRAJCAR

Pochodząca z Dębicy Urszula Migała uczestniczyła ostatnio w Mistrzostwach Azji w Karate Kyokushin. Wygrała tam rywalizację juniorek w jednej z kategorii wagowych i zdobyła tytuł mistrzowski (piszę o tym na str. 27). Żeby odnieść ten sukces musiała pokonać dwie rywalki.
Informację o jej sukcesie opublikowałem też na debica24.pl. Pod nią pojawił się komentarz, że sześć zawodniczek, w tym dwie Polki, to zacne mistrzostwa. I właśnie od takich słów często zaczynają się dramaty sportowców.
Bo nieważne jest to, że obie walki wygrała, ważne, że było ich tak mało. A może przyjechało tam sześć najlepszych w tym momencie zawodniczek, które mogły to zrobić. Ja tego nie wiem i komentujący pewnie też nie. Kiedy piszę o sukcesach sportowców ważne jest dla mnie to, że ci mają przed sobą cel, do którego dążą, a jeśli uda im się go osiągnąć, to trzeba ich za to nagrodzić. Brawami nie krytyką.
Złe słowo potrafi bowiem zniszczyć pozytywną motywację, jaką próbują w sobie zbudować sportowcy. Głośno było ostatnio o wpisach po porażkach naszych czołowych tenisistek. Nieważne dla komentujących było to, ile wcześniej wygrały spotkań, ważne, że to jedno przegrały i przez to nie wszedł kupon. Pojawiają się wtedy nawet życzenia śmierci.

Złe słowo potrafi bowiem zniszczyć całą pozytywną motywację, jaką budują sportowcy.

Od próby zdyskredytowania sukcesu Urszuli Migały do hejtu droga już bardzo niedaleka. A ja uważam, że zasłużyła na gratulacje.

grajcar@ol.com.pl

Liczba tygodnia

1200

ton soli potrzebuje Zarząd Dróg Powiatowych w Dębicy na sezon zimowy 2025/2026. Właśnie ruszył przetarg na jej dostawę.

Ogłoszenie

PAN BUD
664 740 723
panbud89@gmial.com
39-206 Brzeźnica, ul. Słoneczna 8

Firma budowlana zatrudni na stanowiska:

- inżynier / majster budowy
- robotnik ogólnobudowlany
- murarz, zbrojarz, blacharz
- ślusarz, spawacz, monter konstrukcji stalowych

Zainteresowane osoby prosimy o kontakt

O nim się mówi

Dariusz Grabowski

Jego prace oglądać można w Galerii Sztuki MOK w Dębicy.

Bierze udział w wystawie zbiorowej Broken Forest, której finisaż, przy Akademickiej 8, odbędzie się w piątek 24 października o godz. 19:00. Studiował na Wydziale Wychowania Artystycznego UMCS w Lublinie. Dyplom w pracowni malarstwa prof. Mieczysława Hermana. Uprawia malarstwo, rysunek i grafikę. Od wielu lat związany z dębickim środowiskiem artystycznym. Uczestnik 29 wystaw środowiskowych w Galerii Sztuki MOK. W zeszłym roku jeden z jego obrazów pokazywany był w Galerii Ex Fornace w Mediolanie, podczas wystawy z okazji 100-lecia urodzin Wisławy Szymborskiej.
Pracuje jako nauczyciel plastyki w Szkole Podstawowej nr 11 w Dębicy.

tra

Z ust wyjęte

Liliana Bochenek

One są właśnie jak moja rodzina, która świetnie wie, z czym się zmagam codziennie.

O obawach dębiczanki związanych z przekształceniem MOPS w CUS i utworzeniem spółdzielni socjalnej piszemy na str. 8

Reklama

Komentarz

Radni! Podnieście ręce za!

TOMASZ RATUSZNIAK

Przeglądając program najbliższej sesji Rady Miejskiej w Dębicy czytam, że radni zdecydują o sprzedaży Towarzystwu Pomocy im. św. Brata Alberta nieruchomości przy ulicach Sandomierskiej i św. Brata Alberta.
Chodzi oczywiście o działkę i budynki, w których działa schronisko dla bezdomnych kobiet i mężczyzn (piszę o tym na str. 5). W tej uchwale chodzi jednak nie tylko o sprzedaż, ale o bonifikatę o którą wnioskowało towarzystwo, a która wynieść ma 90 procent wartości nieruchomości.
Oczywiście jest tam również zapis o tym, że bonifikata obowiązuje tylko wtedy, kiedy na terenie nieruchomości nadal prowadzone będzie schronisko. To zrozumiałe, bo w ten sposób miasto zabezpiecza swoje interesy.
Plany towarzystwa są jednak takie, by znajdowało się tam nie tylko schronisko, ale i hospicjum, a tej drugiej instytucji bardzo w powiecie brakuje. Dziś osoby szukające takiej pomocy do wyboru mają co prawda ośrodki w Brzesku, czy Dąbrowie Tarnowskiej, ale i tam wciąż brakuje miejsc.
Dlatego, jeśli tylko ktoś chce podjąć się zadania budowy hospicjum to można mu tylko przyklasnąć i wspierać jego działania. Choćby miało ono powstać, jak zapowiada Anna Wójcik, dopiero za 5-6 lat. Dlatego liczę, że radni nie zawiodą i podczas najbliższej sesji podniosą rękę w górę i nacisną przycisk za.

ratuszniak@ol.com.pl

Reklama

eprasa.pl 5a08b1441f

Wyróżnionych pięcioro lekarzy i cztery pielęgniarki

Anna Warchoł leczy dzieci już od czterdziestu lat

Odznaki Za Zasługi dla Ochrony Zdrowia wręczone.

Honorowe odznaczenia, przyznane przez Ministra Zdrowia, starosta Piotr Chęciek, przewodniczący Rady Powiatu Michał Maziarka oraz przewodnicząca Komisji Zdrowia Anna Mazur wręczyli podczas ostatniej sesji rady piątce lekarzy i czterem pielęgniarkom.

Nadal leczy najmłodszych

Wśród tych pierwszych była pediatra Anna Warchoł, która przez ostatnie 40 lat leczy nasze dzieci i która nie ukrywa, że to wyróżnienie sprawiło jej szczególną przyjemność.

– Oczywiście, że jest to odznaka honorowa, ale jest to przyjemne, tak – przyznaje.

Choć nie ukrywa, że praca lekarza pediatry wymaga poświęceń. Szczególnie wtedy, gdy tak jak ona przez wiele lat łączy etat w szpitalu powiatowym i dyżury w nim z pracą w przychodniach.

– A to nie jest Warszawa, czy Kraków i czasem zostaje się samemu na tym placu boju. I trzeba sobie dać radę – podkreśla.

Ale nie żałuje, że wybrała ten zawód i tę właśnie specjalizację. Uważa, że medycyna jest tak fascynującą dziedziną nauki, że jej zgłębianie daje niesamowitą satysfakcję. A pediatria dodatkowo pozwala pomagać tym, na których najbardziej nam zależy.

Dziś Anny Warchoł nie spotkamy już w dębickim szpitalu, no, chyba że przyjdzie tam z wizytą, bo kilka lat temu przeszła na emeryturę. Wciąż jednak pomaga najmłodszym pacjentom. Przyjmuje w Przychodni Rejonowej nr 1 przy ul. Cmentarnej.

Anna Warchoł to ceniony w Dębicy pediatra.

Na pierwszej linii frontu

Na szpitalnym korytarzu spotkać możemy za to Jadwigę Niemiec-Kulij, również wyróżnioną przez ministra. Pracuje tam nie tylko jako lekarz endokrynolog, ale również kierownik Oddziału Chorób Wewnętrznych i wicedyrektor ds. opieki zdrowotnej. Z dębickim Zespołem Opieki Zdrowotnej jest zresztą związana już od 28 lat. Funkcję wicedyrektora objęła 3 lata temu, a rok później została kierownikiem oddziału.

O tym jednak, która z tych ról jest dla niej najważniejsza przekonać się można próbując się z nią skontaktować. Kiedy dzwonię na numer sekretariatu dowiaduję się, że jest na oddziale. Numery wewnętrzne dostaję dwa, pierwszy do jej gabinetu, drugi na dyżurkę. Ten pierwszy niestety milczy, dopiero gdy dzwonię na drugi, ktoś podnosi słuchawkę i prosi ją do telefonu. Oznacza to więc, że jest wśród pacjentów.

Ona również w trakcie rozmowy przyznaje, że takiego wyróżnienia od ministra się nie spodziewała, szczególnie że to pierwsze odznaczenie jakie dostała.

– I oczywiście ma ono dla mnie duże znaczenie – podkreśla.

Podobnie jak dla lekarza pulmonologa Zofii Niemczyk-Tarnopolskiej, Ewy Góry, specjalisty chorób wewnętrznych, czy chirurga Andrzeja Stawickiego.

Docenione zostały również przedstawicielki personelu pielęgniarskiego: Elbieta Mastej, Agnieszka Książek, Irena Michalak oraz Maria Szczur.

tra

Nasze dziewczyny to mistrzynie Europy!

Tytuły te zdobyły podczas zawodów w czeskiej Ostrawie organizowanych przez WADF.

Nasze miasto na tych mistrzostwach reprezentowały dwie szkoły tańca: Soul Dance i Fame. I choć obie mają już zawodniczki, które mogą pochwalić się nawet tytułami mistrzyń świata, to wyniki, które osiągnęły, również były dla nich dużym sukcesem. Wśród tancerek, które miały już okazję poczuć smak zwycięstwa na takich zawodach był m.in. duet Maja Cudecka i Zuzanna Kozioł ze Szkoły Tańca Fame – mistrzynie świata WADF z 2022 roku.

Katarzyna Cudecka, mama Mai, twierdzi że do Ostrawy jechały z nadzieją na medal, ale tego nigdy nie można być pewnym.

– Dlatego jak dziewczyny go zdobyły to były łzy, wzruszenie i radość – przyznaje.

Podobne uczucia towarzyszyły rodzicom tancerek, które tworzą formację Mini Fame Kids, czyli: Aleksandry Gawlik, Zosi Kutrzeby, Mileny Michalskiej, Hanny Cieśli, Wiktorii Fluder i Otylii Kawy, a które również okazały się najlepsze w swojej kategorii.

Z tytułem wicemistrza Europy wróciła natomiast z Czech formacja Mini Fame Junior, w składzie: Zuzanna Cichowska, Zuzanna Kozioł, Maja Skowron, Maja Cudecka, Natalia Kisiel, Marysia Krawczyk i Amelia Król.

Jeszcze większym sukcesem na mistrzostwach organizowanych przez World Artistic Dance Federation mogą pochwalić się tancerki z Akademii Tańca Soul Dance, które czterokrotnie stawały na najwyższym stopniu podium.

Mistrzyniami Europy zostały: solistka Maja Piątek, duet Maja Wolicka i Alisa Gawle, grupa juniorska tworzona przez Maję Piątek, Julię Wolicką, Oliwię Łępę, Lenę Lichoń, Alisę Gawle, Emilię Szubę i Nadię Wnuk oraz grupa dziecięca w składzie: Natalia Rybka, Blanka Żybura, Aleksandra Pasek, Laura Orzech, Lena Gawle, Zofia Grzyb i Izabela Mitan.

Z tytułem II wicemistrzyni Europy wróciła do domu solistka Aleksandra Pasek, a tuż za podium znalazły się: Blanka Żybura i Laura Orzech.

Ale dębickie tancerki nie mają wiele czasu na odpoczynek, bo jeszcze w tym tygodniu czekają je kolejne występy. Tym razem na Mistrzostwach Świata WADF w Płocku.

tra

Tancerki z Soul Dance na najwyższym stopniu podium.

★ ★ ★ ★ ★

Pięć gwiazdek otrzymuje

Grażyna Pondo

Dyrektor Szkoły Podstawowej nr 9 w Dębicy. W jej szkole powstały tzw. sale wyciszeń, w których dzieci mogą zebrać myśli, posłuchać relaksacyjnej muzyki i odpocząć. Co ważne w salach tych nie wolno używać telefonów, co niewątpliwie dobrze wpłynie na dzieci, które często bez nich nie wyobrażają sobie odpoczynku.

★ ★ ★ ★ ★

Pięć gwiazdek otrzymuje

Tomasz Wodziński

Współorganizator X Memoriału Szachowego im. Jarosława Knycha i Marcina Wrzosa. W imprezie udział wzięło 64 zawodników. Takie wydarzenia pokazują, że od lat szachy w gminie Czarna cieszą się dużą popularnością. Dzięki nim młodzi zawodnicy z lokalnej akademii mogą popatrzeć, jak grają bardziej doświadczeni szachiści.

★ ★ ★ ★ ★

Pięć gwiazdek otrzymuje

Maksymilian Czaja

Pomysłodawca, scenarzysta, reżyser i odtwórca jednej z głównych ról w spektaklu Biała Lista – Ojciec Pustyni, który premierę miał w ubiegłą sobotę. Dla członka KSM przy parafii Miłosierdzia Bożego w Dębicy to nie pierwsze przedstawienie. Wcześniej spod jego rąk wyszły dwie trylogie o łączącym je tytule Operacja. W najnowszym przybliża widzom postać św. Mojżesza Etiopczyka, a pomysły ma już na kolejne.

Reklama

eprasa.pl 5a08b1441f

KRONIKA POLICYJNA

ZDERZENIE NA SKRZYŻOWANIU
Mandatem ukarana została mieszkanka Dębicy, która prowadziła mercedesa. Na skrzyżowaniu ul. Kościuszki ze Słoneczną nie ustąpiła pierwszeństwa przejazdu prawidłowo jadącemu matizowi, przez co doszło do czołowo-bocznego zderzenia. Mieszkanka Dębicy będzie musiała zapłacić 1020 zł, a na jej konto wpłynęło też 10 punktów karnych.

MANDAT DLA ROWERZYSTY
Kolejnego nietrzeźwego kierującego jednośladem zatrzymali w ostatnim czasie mundurowi. Był nim mieszkaniec Pilzna skontrolowany na ul. Legionów w tej miejscowości. Do zatrzymania doszło o 17:45 w czwartek 16 października. Badanie alkomatem dało wynik 2,05 promila w wydychanym powietrzu. Spotkanie z policją zakończyło się mandatem w wysokości 2500 zł.

STRACIŁ PRAWO JAZDY
Na trzy miesiące zatrzymali uprawnienia policjanci 45-letniemu mieszkańcowi Woli Chorzelowskiej. Mężczyzna poruszając się samochodem renault jechał przez Pustków 104 km/h, choć mógł najwyżej 50 km/h. Oprócz utraty prawa jazdy otrzymał też mandat w wysokości 1500 zł oraz 13 punktów karnych.

INFORMATOR

KOMENDA POWIATOWA POLICJI
Dębica, ul. Chłodnicza 20,
tel. 47 8228 399, alarm. 112
Oficer dyżurny
- 47 8228 310
Sekretariat komendanta
- 47 8228 305
Rewir Dzielnicowych miasta Dębica
-47 8228 347

SĄD REJONOWY
Dębica, ul. Słoneczna 3
tel. 14 68 076 00

PROKURATURA REJONOWA
Dębica, ul 3 Maja 2
tel. 17 506 14 04

TELEFON ZAUFANIA
- 47 8228 370
CZYNNY CAŁODOBOWO

KOMISARIATY I POSTERUNKI
Komisariat Policji w Brzeźnicy
- 47 8228 561
Komisariat Policji w Pilźnie
- 47 8228 551
Komisariat Policji w Brzostku
- 47 8228 521
Posterunek Policji w Czarnej
- 47 8228 541
Posterunek Policji w Żyrakowie
- 47 8228 411

STRAŻ MIEJSKA
Dębica, ul. Ratuszowa 2,
- 14 683 82 59, alarm. 986

Dramat w Zasowie

Lądował śmigłowiec LPR

Do szpitala w Rzeszowie przetransportowany został 13-latek.

W środę 15 października chłopiec pomagał w pracach przy domu. Trwało tam cięcie drewna na stołowej pile tarczowej, potocznie zwanej cyrkularką. W pewnym momencie z ogrodu rozległ się krzyk dziecka. Okazało się, że piła obcięła mu palce u lewej ręki.

– Kiedy na miejsce dojechali policjanci chłopca opatrywali już ratownicy. Zapadła decyzja o wezwaniu do Zasowa Lotniczego Pogotowia Ratunkowego – mówi podkom. Jacek Bator, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Dębicy.

Mundurowi zabezpieczyli miejsce lądowania śmigłowca, na które wybrano stadion, na którym mecze rozgrywa LKS Zasów/Mokre, a poszkodowany natychmiast został przetransportowany do szpitala w Rzeszowie, gdzie przeszedł operację.

– Policjanci sporządzili dokumentację procesową, prowadzone są czynności wyjaśniające – dodaje podkom. Bator.

Chłopca zabrał śmigłowiec. W Rzeszowie przeszedł operację.

Wypadki w gospodarstwach nie należą do rzadkości. Statystyki prowadzi m.in. Kasa Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego. W roku 2024 rolnicy z całej Polski zgłosili do KRUS 9 930 wypadków. To o 7,3 proc. mniej niż rok wcześniej. Najwięcej osób uległo wypadkom wskutek upadku. Kolejnymi najczęstszymi przyczynami były: uderzenie, przygniecenie i pogryzienie przez zwierzęta, a także pochwycenie i uderzenia przez części ruchome maszyn i urządzeń. Tym ostatnim uległo 817 osób.

rar

Oddaj głos na naszych strażaków

Siedem jednostek ochotniczych straży z powiatu bierze udział w plebiscycie Harnasia.

Pomiędzy te z największą liczbą głosów organizator podzieli 200 tys. zł. Dwie z nich otrzymają po 10 tys. zł, do pięciu trafi kwota 6 tys. zł, a do pięćdziesięciu nagroda w wysokości 3 tys. zł.

Z powiatu dębickiego w konkursie biorą udział OSP Bielowy, OSP Brzostek, OSP Grabiny, OSP Machowa, OSP Nagawczyna, OSP Zawadka Brzostecka oraz OSP Żdżary.

W tej chwili największą szansę na nagrodę mają jednostki ze Żdżar (7. miejsce – 10 165 głosów) oraz z Grabin (9. miejsce – 7 234 głosy). Niewiele brakuje również OSP z Zawadki Brzosteckiej, by znaleźć się wśród nagrodzonych jednostek. Oni znajdują się obecnie się na 15. miejscu z 1 119 głosami na koncie.

Na dalszych miejscach znajdziemy: 417. OSP Nagawczyna (25); 481. OSP Brzostek (11); 523. OSP Machowa (6); 774. OSP Bielowy (1).

Aby pomóc strażakom trzeba wejść na stronę Harnaś wspiera OSP i oddać głos na wybraną jednostkę. Głosować można do 30 listopada tego roku. Co ważne – każdego dnia możemy oddać jeden głos.

rar

Sprawca ukarany mandatem

Wymusił pierwszeństwo

Dwie osoby trafiły do szpitala po zdarzeniu w Róży. Na szczęście nikomu z uczestników nic poważnego się nie stało.

W piątek 17 października ok. godz. 17:25 służby zostały zawiadomione o zderzeniu się dwóch pojazdów na drodze powiatowej. Na miejsce natychmiast zadysponowani zostali strażacy z Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej nr 1 Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej z Dębicy oraz ochotnicy z Czarnej i Borowej. Wysłane zostały również dwie załogi pogotowia ratunkowego.

Policjanci obecni na miejscu zdarzenia bardzo szybko ustalili przebieg kolizji. Kierujący mitsubishi 84-letni mieszkaniec Róży wyjeżdżał z prywatnej posesji. Wraz z nim w pojeździe znajdowała się 79-letnia pasażerka.

– Mężczyzna nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu prawidłowo jadącemu volkswagenowi passatowi – mówi rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Dębicy podkom. Jacek Bator.

Tym drugim pojazdem kierował 24-letni mieszkaniec Róży, który podróżował z 28-letnią pasażerką, mieszkanką Dębicy. Doszło do czołowo-bocznego zderzenia.

Zarówno kierujący, jak i pasażerka mitsubishi uskarżali się na dolegliwości, przez co zapadła decyzja o przewiezieniu ich do szpitala w Dębicy. Tam seniorzy przeszli dokładne badania. Ostatecznie okazało się, że ani mężczyzna, ani kobieta nie doznali żadnych poważnych obrażeń i zostali zwolnieni do domu. To pozwoliło zakończyć sprawę mandatem. 84-latek musi teraz zapłacić 1020 zł. Dostał też 10 punktów karnych.

Droga w miejscu zdarzenia była zablokowana. Fot. OSP Czarna.

rar

Mandat już dostał, teraz stanie przed sądem

Mieszkaniec Dębicy został zatrzymany przez policję, bo jechał za szybko.

W nocy z niedzieli na poniedziałek policjanci pełniący służbę w Dębicy na ulicy Rzeszowskiej zmierzyli prędkość samochodu osobowego marki Volvo.

W terenie zabudowanym, gdzie obowiązuje ograniczenie do 50 km/h, na liczniku samochodu były 83 km/h. Podczas sprawdzania w systemie okazało się, że 28-latek z Dębicy nie ma uprawnień do prowadzenia pojazdów mechanicznych. Za to stanie przed sądem, za prędkość dostał mandat 800 zł.

(nan)

Chwila nieuwagi

Nie miała pierwszeństwa

A jednak nie ustąpiła go doprowadzając do kolizji samochodów.

Do zdarzenia doszło w Zawierzbiu. Prowadząca osobową toyotę mieszkanka Dębicy, podczas włączania się do ruchu, nie ustąpiła pierwszeństwa przejazdu prawidłowo jadącemu samochodowi volkswagen passat. Doszło do zderzenia, na szczęście nikt nie ucierpiał.

Za kierownicą passata siedział mieszkaniec Żyrakowa, oboje kierujący byli trzeźwi.

Sprawczyni kolizji została ukarana mandatem w wysokości 1020 zł oraz 10 punktami karnymi – to standard przy takich wykroczeniach.

(nan)

eprasa.pl 5a08b1441f

Andrzej Wrona: zobaczyłem świat z innej perspektywy

Lekarz dziękuje, ale też przestrzega

Kiedy po zabiegu wszedł do swojego ogrodu, zdał sobie sprawę, jak niewiele brakowało, żeby już go nie zobaczył.

– Od dłuższego czasu jakieś dolegliwości mnie gnębiły, ale mimo że jestem lekarzem, nie przywiązywałem do nich odpowiedniej uwagi – stwierdza urolog Andrzej Wrona.

Wmawiał sobie, że to z powodu stresów, których ostatnio miał w życiu dużo. Te związane były z pracą, z różnymi sytuacjami i obecnością toksycznych ludzi obok. Skarżył się na dolegliwości, zwłaszcza w nadbrzuszu i jelitowe, gastryczne, wzdęcia, zgagi po zjedzeniu posiłków.

– Zawsze to kładłem na problemy z przewodem pokarmowym, nigdy nie pomyślałem o sercu – mówi.

W środę przed dwoma tygodniami obudził się z dużym bólem po lewej stronie nadbrzusza. Określa go jako gniotący i nieprzemijający. Był zlany zimnym potem, do tego dochodziły nudności i wymioty. Z tyłu głowy miał, że to od serca, ale szukając jak zwykle wymówki, pomyślał, że to był ten rydz, którego zjadł wieczorem na kolację.

Wziął prysznic, dolegliwości stopniowo ustępowały, więc położył się jeszcze na chwilę. Zadzwonił do szpitala, że spóźni się godzinę, żeby jego pacjentów brać do zabiegów w drugiej kolejności. W końcu zebrał się i wbrew radom żony, pojechał do pracy.

– I na szczęście pojechałem do szpitala – twierdzi Andrzej Wrona.

Pierwsza myśl, jaka przyszła mu do głowy, to zrobić sobie ekg i inne badania. Okazało się, że z zapisem ekg było coś nie tak. Jako pierwsi zareagowali anestezjolodzy, których poprosił o pomoc.

– Pani doktor Aleksandrze Abramowicz jestem szczególnie wdzięczny. Była tą, która przedstawiła rozpoznanie i zarządziła, by mnie doprowadzić do kardiologa – mówi wdzięczny pacjent.

Kardiolodzy od razu położyli go do łóżka. To był kolejny znak, że dzieje się coś niedobrego. Dostał leki rozrzedzające krew i uspokajające. Później na sygnale przewieziony został do szpitala MSWiA w Rzeszowie. Tam przeszedł zabieg odetkania prawej tętnicy wieńcowej. Przeprowadził go Andrzej Nowak. Stwierdził, że lewa również wymaga interwencji, więc w piątek drugiego stenta założył mu lekarz z Dębicy Marcin Urbański.

Andrzej Wrona już czuje się dobrze, ale był o krok od drugiej strony życia.

Kiedy rozmawiam z Andrzejem Wroną tydzień po tych zabiegach podkreśla, że czuje się zdecydowanie lepiej. Przyznaje, że dostał propozycję, żeby wyjechać do sanatorium, ale nie czuje żeby na tym etapie miało mu ono pomóc.

– Jak się kogoś, kto jest w takim biegu nagle zahamuje, to może się mu pogorszyć, zamiast polepszyć – przekonuje.

Ma pacjentów, którym trzeba pomóc, czy to w szpitalu, czy u siebie w gabinecie. Czuje się zdolny do pracy, więc bierze tylko przepisane mu leki, mając nadzieję, że te go zabezpieczają. Jest wdzięczny młodym lekarzom, którzy robili mu zabiegi stentowania. To oni, co podkreśla, uratowali mu życie.

Przyznaje przy tym, że pierwszy raz był w szpitalu w charakterze pacjenta.

– To jest nowe doświadczenie, patrzy się na wszystko z innej perspektywy. Docenia się fantastyczną pracę lekarzy, pielęgniarek i innych ludzi z obsługi – zauważa.

A do wszystkich ma jedną prośbę, żeby nie lekceważyli objawów, które jego doprowadziły na stół operacyjny.

Janusz Grajcar

Sytuacja w ZOZ jest katastrofalna

Zadłużenie dębickiego szpitala sięga już prawie 160 000 000 zł. Co dalej?

Bez rządowego wsparcia Zespół Opieki Zdrowotnej w Dębicy nie ma szans spłacić tego długu.

– Zespół Opieki Zdrowotnej w Dębicy, rozumiany potocznie jako szpital powiatowy, jest w takiej sytuacji, w której normalna spółka prawa handlowego dawno by już nie istniała – przyznał podczas ostatniej sesji Rady Powiatu starosta Piotr Chęciek.

Zrobił to zaraz po tym jak Krzysztof Madejczyk, główny księgowy ZOZ potwierdził, że zadłużenie szpitala na 31 sierpnia tego roku wyniosło blisko 160 000 000 zł.

Starosta wyjaśniał, że wina za takie wyniki finansowe nie leży po stronie szpitala, ale Narodowego Funduszu Zdrowia. Problemem są m.in. nieadekwatne kwoty za procedury medyczne, za niskie kontrakty podpisywane przez NFZ, czy niejasna i niedoprecyzowana sprawa tzw. nadwykonań.

Piotr Chęciek przypomniał, że wcześniej NFZ płacił za nie z wielomiesięczną zwłoką, a w tym roku po raz pierwszy zapowiedział, że w ogóle za nie nie zapłaci.

– Ostatecznie zapłacił 70 procent chyba. Musieliśmy podpisać ugodę, tzn. NFZ przychodzi i mówi: jeśli nie pójdziecie do sądu to my się zgodzimy zapłacić 70 procent tego, co macie wykonane ponad kontrakt, który mamy podpisany – relacjonował, zauważając przy okazji, że wartości tych kontraktów często są w ogóle nieadekwatne do kosztów faktycznych wykonania usługi zdrowotnej.

Starosta twierdzi, że powiat nie jest w stanie finansować szpitala.

Ale i z tymi wykonaniami, które nie są limitowane, a często ratują życie, jest problem. Wszystko przez to, że NFZ również płaci za nie z wielomiesięczną zwłoką. A szpital musi swoje zobowiązania regulować na bieżąco. Dlatego zmuszony jest zaciągać pożyczki.

Starosta wspominał też o obligatoryjnych podwyżkach, które szpital musiał wypłacić pracownikom zatrudnionym na umowę o pracę, a o które upominają się również ci, których z ZOZ łączy kontrakt.

Nie bez znaczenia dla szpitala, jak przekonywał, jest również zbyt niska liczba pacjentów na oddziałach. Niewystarczająca, by przy stawkach oferowanych przez NFZ wychodziły one na swoje.

Przykładem tego jest chociażby oddział położniczy, na którym w ubiegłym roku urodziło się 525 dzieci. A żeby istniał sens finansowy tego oddziału, to musiałoby się rodzić ich tam dobrze ponad 1000. Tymczasem tak niska liczba urodzeń powoduje to, że oddział do sierpnia wygenerował stratę na poziomie 1 700 000 zł.

– Będzie być może taka potrzeba, żebyśmy się spotkali i podjęli decyzję o jego likwidacji – zapowiedział Piotr Chęciek.

Przekonywał jednak równocześnie, że mimo takiego zadłużenia szpitala i, jak to nazwał, katastrofalnego wyniku finansowego na 2025 rok, jest on paradoksalnie w jednej z lepszych kondycji jeśli chodzi o szpitale powiatowe nie tylko na Podkarpaciu, ale w całej Polsce. Mimo tego nie widzi szans na wyjście z długów bez rządowego wsparcia.

– Nie ma rozwiązania żadnego. Powiat nie jest w stanie w żadnej mierze finansować funkcjonowania ZOZ w Dębicy. To że on jeszcze funkcjonuje to jest jakaś aberracja fizyczna. Po prostu nie ma takiej możliwości, żeby organizm pozbawiony środków do życia w tak długim czasie funkcjonował – nie pozostawiał złudzeń starosta dodając, że jest to problem całej Polski.

Tomasz Ratuszniak

Los hospicjum w rękach radnych

To oni, podczas najbliższej sesji, zdecydują o sprzedaży terenu pod jego budowę.

O staraniach Anny Wójcik, szefowej dębickiego oddziału Towarzystwa Pomocy im. św. Brata Alberta w sprawie wykupu należącej do miasta działki przy ul. Sandomierskiej i św. Brata Alberta, pisaliśmy na łamach OL wielokrotnie. Towarzystwo dąży do nabycia terenu, na którym stoi budynek gdzie prowadzi schronisko dla bezdomnych kobiet i mężczyzn, by wybudować tam hospicjum dla 30 osób.

Na przeszkodzie stała jednak wartość nieruchomości, która wyceniona została na 7 250 000 zł. Anna Wójcik liczyła jednak, że miasto zgodzi się na 90% bonifikaty, z uwagi m.in. na to, że towarzystwo wzięło wcześniej na siebie całkowity koszt remontu budynku, w którym działa schronisko, ale i na znaczenie instytucji, która ma tam powstać.

Po wielu dyskusjach władze miasta zdecydowały się projekt uchwały zakładającej sprzedaż tej nieruchomości z 90% bonifikatą przedłożyć pod głosowanie radnych. Radości z tego powodu nie kryje Anna Wójcik.

– My jesteśmy gotowi do wykupu. Wzięliśmy pożyczkę na brakującą kwotę i czekamy na decyzję radnych – mówi.

Sesja odbędzie się 23 października. Jeśli wszystko pójdzie po myśli towarzystwa, to hospicjum powinno być gotowe za 5-6 lat.

tra

eprasa.pl 5a08b1441f

Trzy pytania do... **Ilony Stasiowskiej,**

trenerki programu Przeogarniacze. Przedsiębiorczość inaczej.

Przeogarniacze to nasz autorski program

Ruszyła szósta edycja programu Przeogarniacze. Przedsiębiorczość inaczej. Na czym on polega?

To autorska inicjatywa Fundacji Śnieżka dla uczniów klas IV szkół podstawowych. Obejmuje cykl pięciu 90-minutowych warsztatów, zakończonych wycieczką edukacyjną. Łącząc elementy edukacji ekonomicznej, projektowej i społecznej, wspiera rozwijanie kompetencji przyszłości, w tym przedsiębiorczości, cyberbezpieczeństwa, ekologii i marketingu. Uczniowie uczą się współpracy, otwartości i myślenia krytycznego. Staramy się, by mogli lepiej rozumieć dynamicznie zmieniający się świat. Program w całości finansowany jest przez Fundację Śnieżka.

Co na udziale w programie zyskują uczniowie, a co szkoły?

To przede wszystkim praktyczna nieszablonowa wiedza, oparta na scenariuszach dopasowywanych do trendów współczesności. Każdy uczeń otrzymuje też edukacyjne podręczniki i upominek. Szkoły zyskują nowoczesne wsparcie edukacyjne. Do bibliotek przekazujemy komplet książek związanych z rozwijaniem kompetencji przyszłości. Dodatkowo, dzięki wsparciu firmy Śnieżka szkoły mają możliwość uzyskania bezpłatnego pakietu farb do remontu.

Które gminy naszego powiatu wzięły już udział w programie, a które i kiedy będą mogły to zrobić?

Przeogarniaczy cyklicznie prowadzimy w szkołach znajdujących się w lokalnym otoczeniu Fundacji – głównie z powiatu dębickiego. Dotychczas byliśmy w gminach: Czarna, Dębica, Pilzno, Żyraków oraz miastach Dębica i Pilzno, a także w sąsiednich Ropczycach. Dbamy o rotację szkół, jednak ze względu na ogromne zainteresowanie każdorazowo prowadzimy rekrutację. O kwalifikacji decyduje m.in. elastyczność w dostosowaniu się do proponowanego harmonogramu spotkań.

(tra)

Na finał festiwalu Pasja według św. Łukasza

W drugiej połowie listopada wystartuje IV edycja festiwalu Dębickie Korzenie.

– Festiwal właściwie się już rozpoczął, bo plener malarski w Europejskim Centrum Muzyki Krzysztofa Pendereckiego w Lusławicach już się odbył – zauważa wiceburmistrz Maciej Małozięć.

Prace, które powstały podczas tego pleneru oglądać będzie można od 21 listopada na wystawie pt. Przekraczać granice w Galerii Sztuki Miejskiego Ośrodka Kultury.

22 listopada, czyli dzień po otwarciu wystawy przy Akademickiej 8, o godz. 17:00 w kościele Ducha Świętego w Dębicy odbędzie się Koncert Cecyliański, podczas którego wykonane zostanie Requiem Johna Ruttera. Wystąpią członkowie Dębickiego Towarzystwa Muzyczno-Śpiewaczego pod batutą Pawła Adamka.

Niedziela 23 listopada to koncert urodzinowy – Laudatio in limine aeternitatis w kościele św. Jadwigi. Tam o godz. 13:00 zabrzmią kompozycje Jana Sebastiana Bacha oraz Krzysztofa Pendereckiego, które wykonane zostały podczas uroczystości pożegnalnych mistrza w kościele św. Piotra i Pawła w Krakowie. Wykonawcy to Śląska Orkiestra Kameralna, Chór Polskiego Radia – Lusławice pod batutą Jurka Dybała i Macieja Tworka.

Finał festiwalu odbędzie się 7 grudnia w Domu Kultury Mors. Podczas koncertu galowego z Pasją według św. Łukasza wystąpią: Chór i Orkiestra Filharmonii im. K. Szymanowskiego w Krakowie, Chór Polskiego Radia – Lusławice, Chór chłopięcy Filharmonii Krakowskiej, Ukraiński Chór Chłopięcy i Dziewczęcy Filharmonii Krakowskiej oraz soliści: Iwona Hossa (sopran), Mariusz Godlewski (baryton) i Artur Janda (bas). Narratorem będzie Krzysztof Gosztyła, a za pulpitem stanie Maciej Tworek.

tra

Świętowali w Dziewiątce

Odebrali nagrody oraz listy gratulacyjne

Za nami obchody miejskiego Dnia Edukacji Narodowej.

Nagrodę burmistrza odebrała m. in. Joanna Kramska z przedszkola nr 12.

Te odbyły się w Szkole Podstawowej nr 9 w Dębicy. Była to świetna okazja do tego, by podziękować nauczycielom za ich ciężką pracę i trud wkładany każdego dnia w wychowanie dzieci, ale również do tego, by wręczyć im nagrody.

Przyznał je burmistrz Mateusz Kutrzeba, a pomagała mu je wręczać jego zastępczyni Małgorzata Rauch. W tym roku trafiły one do: Małgorzaty Korzeń ze Szkoły Podstawowej nr 3, Barbary Wozowicz-Czarneckiej (SP nr 4), Macieja Zaborowskiego (SP nr 5), Krzysztofa Jużeckiego (SP nr 5), Arkadiusza Burnata (SP nr 5), Haliny Kolak (SP nr 6), Barbary Gruby (SP nr 6), Renaty Gakan (SP nr 10), Teresy Otulskiej (SP nr 10), Michała Jodłowskiego (SP nr 11), Agnieszki Kmiecik (SP nr 11), Moniki Parkitny (SP nr 11), Moniki Pociask (SP nr 12), Anny Zgody (Przedszkole Miejskie nr 2), Anety Bielatowicz (PM nr 6), Katarzyny Święch (PM nr 8), Renaty Więcek (PM nr 9) oraz Joanny Kramskiej (PM nr 12).

Swoje nagrody wręczyła również szefowa Dziewiątki Grażyna Pondo. Przyznała je zarówno pracownikom obsługi i administracji, jak nauczycielom szkoły. A byli to: Anna Cisowska, Iwona Bodzioch, Małgorzata Bonarek, Bernadetta Zając, Bożena Panek, Agnieszka Augustyn, Ewa Hamala, Beata Orkisz, Marzena Sypień, Jan Tragarz, Agnieszka Wiater, Renata Gil, Anna Hybel-Urbanik, Beata Kozioł, Jolanta Lula, Danuta Mroszczyk, Alicja Poręba, Alicja Różańska, Dorota Sobarnia, Marta Szczyrek, Anna Wiktor, Magdalena Wiktor oraz Katarzyna Wójcik.

W roku szkolnym 2024/2025 siedemnastu nauczycieli i nauczycielek z Dębicy uzyskało tytuł nauczyciela dyplomowanego. Podczas miejskich obchodów Dnia Edukacji Narodowej burmistrz wraz z radnymi Rady Miejskiej w Dębicy wręczył wszystkim listy gratulacyjne. Odebrali je: Katarzyna Gancarska (SP nr 2), Arkadiusz Burnat (SP nr 5), Barbara Garbacz-Wiktorska (SP nr 5), Małgorzata Łacna (SP nr 5), Marta Magdziak (SP nr 5), Natalia Matyjewicz (SP nr 5), Izabela Bonar (SP nr 10), Maciej Cabaj (SP nr 10), Łukasz Nowak (SP nr 10), Grzegorz Papiernik (SP nr 10), Joanna Ozga (PM nr 2), Lucyna Majka (PM nr 4), Iga Rogowska-Panek (SP nr 4), Elżbieta Ciesielska-Słota (SP nr 11), Halina Czaja (SP nr 11), Marta Pociask (SP nr 11) oraz Barbara Szojda (SP nr 11).

Po oficjalnej części dla byłych i obecnych nauczycieli wystąpili uczniowie SP nr 9.

rar

Mówił m.in. o Zielonym Ładzie

Przemawiał w Brukseli

W stolicy Belgii odbywał się 23. Europejski Tydzień Regionów i Miast.

Mateusz Cebula uczestniczył w wydarzeniu w ramach programu Europejskiej Sieci Radnych oraz Young Elected Politicians

W wydarzeniu organizowanym przez Europejski Komitet Regionów i Komisję Europejską brał udział przewodniczący Rady Miejskiej w Dębicy Mateusz Cebula. Jednym z punktów wizyty była debata dotycząca wzmacniania współpracy transgranicznej wobec ewolucji polityki spójności. Cebula zabrał też głos podczas debaty w Komitecie Regionów. Mówił o planowanym pakcie europejskim dla wschodnich regionów wskazując, że pominięcie regionów graniczących z krajem ogarniętym wojną – wobec niedawnych incydentów dronowych – osłabia je i krzywdzi mieszkańców żyjących w cieniu wojny za naszą wschodnią granicą.

– W ramach warsztatów i debaty Europejskiej Sieci Radnych na temat wyzwań klimatycznych i energetycznych poruszyłem zagadnienie braku społecznej akceptacji dla Zielonego Ładu i konieczności rewizji tej koncepcji, aby zachować konkurencyjność oraz odporność europejskiej gospodarki – dodaje Mateusz Cebula, dla którego była to już kolejna wizyta w stolicy Belgii.

rar

To najważniejsza nagroda w regionie

Chodzi o nagrodę gospodarczą. Co do jej rangi wątpliwości nie ma Paweł Zając, prezes Centrum Promocji Biznesu w Rzeszowie.

Finał konkursu, z udziałem firm w Dębicy, odbędzie się 22 października w Centrum Wystawienniczo-Kongresowym w Jasionce.

Tygodnik Obserwator Lokalny jest patronem medialnym tego wydarzenia, zaś w kapitule nagrody zasiada jego wydawca Ryszard Pajura.

Członkiem kapituły jest także Wiesław Lada z Żyrakowa, dyrektor Podkarpackiej Izby Rolniczej w Rzeszowie.

(iw)

eprasa.pl 5a08b1441f

Mężczyzna spędzi trzy miesiące w areszcie

Mieszkańcy Dębicy wpadli po oszustwie metodą na policjanta

Osiem lat więzienia grozi 43-letniej kobiecie i jej 50-letniemu kompanowi, których zatrzymali policjanci.

50-latka z Dębicy i jego 43-letnią partnerkę zgubiła chciwość. Fot. A. Olszowy-Szydło/KPP Ropczyce.

GRZEGORZ KRÓL

W ostatnim czasie na terenie miasta doszło do kilku udanych oszustw metodą na policjanta. Działania przestępców zawsze są podobne.

Trzy próby, jedna udana

We wtorek 30 września do mundurowych z Dębicy dotarły trzy zgłoszenia o usiłowaniu przestępstwa metodą na policjanta. Jedna okazała się skuteczna. Oszuści zadzwonili do 65-latki z Dębicy i powiedzieli jej, że pieniądze, które ma zgromadzone w banku są zagrożone. Kobieta wypłaciła wszystko z konta, a następnie przekazała je osobie, podszywającej się pod funkcjonariusza policji.

– Łupem oszustów padło 15 tysięcy złotych – mówi podkom. Jacek Bator, rzecznik Komendy Powiatowej Policji w Dębicy.

Kobieta nie jest jedyną osobą z Dębicy, która – prawdopodobnie bezpowrotnie – straciła pieniądze. We wtorek 7 października do 97-letniej mieszkanki miasta zadzwonił telefon. Ze słuchawki popłynęły słowa, które wstrząsnęły seniorką. Wynikało z nich, że jej syn był uczestnikiem wypadku i potrzebuje pieniędzy na kaucję.

– W pewnym momencie do rozmowy dołączyła fałszywa pani prokurator, która wszystko potwierdziła i zabroniła mieszkance Dębicy się rozłączać – opisuje przebieg zdarzenia Jacek Bator.

Fałszywa prokuratorka przekazała seniorce, że niebawem zjawi się u niej osoba, która odbierze pieniądze i dostarczy synowi na kaucję. Tak też się stało – do drzwi mieszkanki miasta zapukał mężczyzna, któremu 97-latka przekazała ok. 40 tys. zł. Kiedy kobieta zorientowała się, że padła ofiarą oszustwa było już za późno. Sprawa została zgłoszona na policję dopiero następnego dnia.

W czwartek 9 października oszuści przypuścili kolejny udany atak. Tym razem ich łupem padło ok. 150 tys. zł, a poszkodowaną jest 88-letnia mieszkanka powiatu dębickiego. Pomiędzy godz. 18 a 23 do seniorki zadzwonił telefon. Osoby po drugiej stronie słuchawki podawały się za policjanta, prokuratora oraz adwokata. Metoda oszustwa nie różniła się niczym od innych udanych w ostatnich dniach – córka brała udział w wypadku, w trakcie którego potrąciła kobietę w ciąży, a pieniądze potrzebne są na zapłacenie kaucji i opłacenie adwokata. Seniorka myśląc, że pomaga swojej latorośli bez zastanowienia przekazała oszustom pieniądze.

Kiedy dowiedział się, co się stało, to nogi się mu ugięły

Ale to nadal nie koniec. W ubiegłym tygodniu ofiarą oszustów padł również 88-latek z Dębicy, a o tej sprawie opowiedział nam jego syn, który odwiedził naszą redakcję.

– Tata jest pod opieką praktycznie przez cały czas. A wtedy na chwilę pojechaliśmy na działkę. Wtedy zadzwonił telefon – mówi mężczyzna.

Oszuści poinformowali seniora, że jego syn brał udział w wypadku i potrzebne są pieniądze na adwokata. Chwilę później pojawił się u niego fałszywy policjant, któremu mieszkaniec miasta przekazał 23 tys. zł.

– Kiedy tata do mnie zadzwonił, to nogi mi się ugięły. Od razu wiedziałem, że to oszustwo – kontynuuje syn oszukanego.

Sprawa natychmiast została zgłoszona na policję. Ale nasz rozmówca ma pretensje do mundurowych uważając, że nie robią zbyt wiele, by oszuści wpadli w ręce wymiaru sprawiedliwości.

– Oczywiście są apele, by rozmawiać z rodzicami, czy dziadkami. My napominaliśmy naszego tatę bez przerwy, ale i tak dał się oszukać. Nie wiem, jakie oszuści stosują techniki, że osoba z takim dużym doświadczeniem życiowym staje się uległa – zastanawia się mieszkaniec miasta.

Dodaje, że bardzo źle się czuje z tym wszystkim, bo jego ojciec chciał go ratować z opresji, przez co padł ofiarą przestępców.

– Chciałbym, żeby nasza policja w końcu się zmobilizowała do działania – tymi słowami nasz gość zakończył wizytę w redakcji.

> **- Nie wiem, jakie oszuści stosują techniki, że osoba z takim dużym doświadczeniem życiowym staje się uległa - zastanawia się mieszkaniec Dębicy.**

Zatrzymali dwójkę z Dębicy

W oczekiwaniu na sukcesy mundurowych z Dębicy pojawiło się światełko w tunelu. Okazuje się, że oszuści nie mogą czuć się bezkarni. Kryminalni z Ropczyc zatrzymali 43-letnią kobietę oraz 50-letniego mężczyznę, którzy metodą na policjanta wyłudzili pieniądze od mieszkanki gminy Ropczyce. Oboje podejrzani to mieszkańcy Dębicy.

Oszustów zgubiła chciwość. Po przekazaniu im 25 tys. zł, które kobieta miała w domu, nie odpuścili. Kontynuowali rozmowę, nakłaniając poszkodowaną do wybrania pieniędzy z banku. Przed przekazaniem kolejnych pieniędzy uchronili pokrzywdzoną członkowie rodziny. Podjęte działania pozwoliły na ustalenie osób, które odebrały pieniądze od mieszkanki powiatu ropczycko-sędziszowskiego. Zatrzymani zostali w czwartek 9 października.

Wobec kobiety prokurator zastosował dozór policji i zakaz opuszczania kraju, natomiast wobec 50-latka sąd w Ropczycach orzekł areszt na 3 miesiące.

– W tym momencie nie mam informacji, by osoby te były zamieszane w inne przestępstwa – mówi rzecznik ropczyckiej policji mł. asp. Agnieszka Olszowy-Szydło.

To z pewnością będzie przedmiotem dochodzenia. W ustaleniu ewentualnych innych oszustw mogą pomóc zabezpieczone telefony, które przy dwójce z Dębicy znaleźli policjanci.

W takich sytuacjach mundurowym nie pozostaje nic innego, jak kolejny raz apelować do wszystkich, by nie tracili czujności. Nie ukrywają oni, że złapanie oszustów graniczy z cudem. Ci korzystają z numerów telefonów z krajów, gdzie nie ma obowiązku rejestracji abonenta, często dzwonią z zagranicy, a w Polsce zlecają odbiór pieniędzy tzw. odbierakom.

Dlatego w tym przypadku najważniejsza jest rozmowa z bliskimi i uświadamianie ich, że zawsze powinni się rozłączać i sprawdzać przekazane im informacje u syna, córki, czy w banku, gdzie posiadają konto.

krol@ol.com.pl

Reklama

eprasa.pl 5a08b1441f

INFORMATOR MIEJSKI

Dębica
Urząd Miejski
tel. 14 683 81 00

Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej
tel. 14 681 35 90, 14 681 35 91

Zespół ds. przeciwdziałania przemocy w rodzinie
tel. 14 670 33 42

Punkt nieodpłatnej pomocy prawnej
tel. 14 680 31 46, 690 901 136 (rejestracja)

Zakład Usług Miejskich
tel. 14 681 64 86, 14 682 70 50

Policja - KPP w Dębicy
47 8228 399 (centrala), 47 8228 310 (oficer dyżurny), 47 8228 370 (telefon zaufania).

Arka – Specjalistyczna poradnia i Telefon Zaufania
tel. 14 681 81 41

Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie
tel. 14 680 31 21

Środowiskowy dom samopomocy
tel. 14 666 87 02, 14 670 20 51

Ośrodek Interwencji Kryzysowej
tel. 14 670 33 42

Poradnia Psychologiczno – Pedagogiczna
tel. 14 670 24 60

Podkarpackie stowarzyszenie pomocy osobom uzależnionym i ich rodzinom Jutrzenka
tel. 14 682 16 69

Stowarzyszenie Osób Działających w Zakresie Pomocy Społecznej Ad Astram
tel. 14 670 50 06

Stowarzyszenie Obrony Praw Człowieka
tel. 14 682 72 19

Powiatowy Rzecznik Konsumentów
tel. 14 680 31 27

Towarzystwo Pomocy im. św. Brata Alberta
tel. 14 670 44 71

Stowarzyszenie im. E. Bojanowskiego Dobroć
tel. 14 682 22 90

Dębickie Hospicjum Domowe im. Jana Pawła II
tel. 507 506 808 / (14) 690 20 44

Stowarzyszenia Rodziców I Przyjaciół Osób Niepełnosprawnych Radość
tel. 14 696 91 38

Stowarzyszenia na rzecz wspomagania osób z niepełnosprawnością i ich otoczenia Z Potrzeby Serca
tel. 512 305 090, 14 677 85 98

Stowarzyszenie dla Osób Autystycznych i ze Spektrum Autyzmu Ukryty Dar
tel. 791 132 080

Ośrodki zdrowia
POZ w Dębicy
Przychodnia Nr 1, ul. Cmentarna 54
tel. 14 682 78 01, 14 682 78 02

NZOZ „Dwójka",ul. Krasickiego 1
tel. 14 670 07 72

Przychodnia Nr 5, ul. Szkolna 4
tel. 14 682 78 13

NZOZ Cor-Med, ul. Kolejowa 34
tel. 14 680 86 91

NZOZ Kol-Med, ul. Kolejowa 19
tel. 14 670 26 57

Liliana Bochenek apeluje do radnych

Pytajcie, zanim zagłosujecie

Na dwa miesiące przed przekształceniem MOPS w CUS Liliana Bochenek nie wie, co czeka jej teściową.

Jaką decyzję podejmą radni, przekonamy się w czwartek 23 października.

Z dotychczasowych usług, za które płaci 1400 zł miesięcznie, jest bardzo zadowolona. Każdego dnia o 7:00 przyjeżdża pierwsza pielęgniarka, która robi podstawową toaletę po nocy, smaruje plecy spirytusem i oklepuje je, żeby nie powstawały odleżyny. Później podaje śniadanie i tabletki. Co drugi dzień wykonuje kąpiel całego ciała w łóżku specjalistycznym.

O 13:00 dyżur rozpoczyna druga pielęgniarka, zmienia pampersa, podaje kolejne leki, zupę papkę i prowadzi krótką rehabilitację kończyn. W czwartki przychodzi kolejna osoba, która myje głowę, obcina paznokcie.

– Nie ma bardziej niewdzięcznego zadania przy osobie z tak poważnym reumatyzmem i zrogowaceniem płytki paznokciowej. Zamykamy wtedy okna, bo jeśli ktoś usłyszałby jęki mojej teściowej, mógłby uznać, że ją torturujemy – opowiada Liliana Bochenek.

Jeżeli braknie lekarstw, gazików, soli fizjologicznej czy kremów do ciała, pielęgniarki, które o to poprosi i da pieniądze, pomogą w zrobieniu zakupów. Pomagają też w rejestrowaniu seniorki w przychodni czy też wezwaniu lekarza na miejsce. Dzwoniąc przedstawiają się jako opiekunki społeczne i nie są ignorowane, jak zdarza się czasem, kiedy robi to ktoś z rodziny.

– A one są właśnie jak moja rodzina, która świetnie wie, z czym się zmagam codziennie – podkreśla Liliana Bochenek.

Pod jej opieką teściowa zostaje wieczorami i w weekendy. Ale pomimo tego, że zajmuje się nią już drugi rok, i nie brakuje jej ani umiejętności ani ochoty, jest wiele obowiązków, których nie byłaby w stanie wykonać sama.

Dlatego chciałaby, aby od 1 stycznia wszystko funkcjonowało jak dotychczas, a nie jest pewna, że tak będzie. Zwraca się do radnych, którzy na sesji 23 października będą głosować nad uchwałą o przekształceniu MOPS w Centrum Usług Społecznych i utworzeniem spółdzielni socjalnej, o dokładne zapoznanie się z wszystkimi za i przeciw.

– Pomysł burmistrza zakłada, że od 1 stycznia opiekunki, którym kończy się umowa 31 grudnia przejdą do spółdzielni. A co jeśli transfer się nie uda? – pyta.

Wyjaśnia, że jeśli pięć pań nie podejmie pracy na nowych, krzywdzących warunkach, nawet 30 rodzin może zostać pozbawionych pomocy. A nowi pracownicy mogą nie zdążyć się przygotować do pracy z osobami przewlekle chorymi.

– Czy istnieje gwarancja, że będę mogła tę kruchą osobę, jaką jest moja teściowa, zostawić z nową osobą, tak jak to robię dzisiaj – zastanawia się Liliana Bochenek, dodając że nie zna też nadal wysokości opłat za usługi od nowego roku.

Mateusz Cebula, przewodniczący Rady Miejskiej w Dębicy podkreśla, że przekształcenie MOPS w CUS jest nieuchronne. Te drugie są bowiem preferowane w naborach na finansowanie zewnętrzne projektów społecznych.

– Jeśli tego nie zrobimy, zmarnujemy szansę, a przekształcenie i tak będzie wymuszone na samorządach. Lepiej więc zrobić to na swoich zasadach i bez presji – tłumaczy.

Spółdzielnia socjalna ma pomóc w poszerzeniu zakresu oferowanych usług. Mateusz Cebula dodaje, że trzeba tylko zadbać o wszystkie aspekty tej zmiany, w tym kadrowe, i wdrożyć mechanizmy, które będą przeciwdziałać potencjalnym nadużyciom – możliwym także w obecnym modelu.

Janusz Grajcar

Chętnych do skorzystania nie brakuje

Sale wyciszeń w Szkole Podstawowej nr 9 są dwie

Uczniowie przychodzą do nich, by się zrelaksować, ale czasami odbywają się w nich również lekcje przyrody i biologii.

Takie obrazki w polskich szkołach można zobaczyć bardzo rzadko.

– Można powiedzieć, że sprezentował nam je niż demograficzny – mówi Grażyna Pondo, dyrektor SP nr 9 w Dębicy.

Przez to, że jest mniej dzieci, kilka sal lekcyjnych stoi teraz pustych. Dwie z tych mniejszych, które mają po 36 m^2, zostały zaadaptowane na sale wyciszeń. Szefowa rady rodziców przygotowała ich projekt, a szkoła skorzystała z niego na miarę możliwości finansowych.

Wejść tu może każdy uczeń, ale przeważnie przychodzą większe grupy pod opieką nauczyciela. Nie można wnosić telefonów, jeść i pić. Można za to wygodnie usiąść na pufie czy poduszce, albo też wyciągnąć się na wykładzinie. Młodsze dzieci lubią, jak opiekunki czytają im tu bajki.

W szafce czekają gry edukacyjne i puzzle. Z magnetofonu leci relaksująca muzyka z odgłosami ćwierkania ptaków. Zamontowany na ścianie czujnik hałasu włącza się, jeśli robi się za głośno.

JAG

Czasowe zmiany w Urzędzie Miejskim

Do pomieszczeń po poczcie

W związku z remontem w budynku Urzędu Miasta dwa punkty zostały przeniesione.

Od 16 października Punkt Obsługi Dębickiej Karty Mieszkańca znajduje się w pokoju nr 15. Natomiast od wtorku 21 października nastąpi zmiana lokalizacji kasy Urzędu Miejskiego, która będzie funkcjonować w pokoju nr 23.

Jak informuje miasto zmiany mają charakter tymczasowy. Docelowo POKM i kasa zostaną przeniesione do holu głównego, za dziennikiem podawczym, gdzie wcześniej znajdował się punkt poczty. To ma na celu usprawnienie obsługi interesantów i poprawę komfortu wizyt.

rar

Weź udział w ankiecie i pomóż Urzędowi Miasta

Dębica znalazła się w kolejnym etapie Polsko-Szwajcarskiego Programu Rozwoju Miast.

Dzięki temu miasto może otrzymać ok. 80 mln zł na projekty inwestycyjne i społeczne. Aby jak najlepiej dopasować działania do potrzeb mieszkańców urząd prosi o wypełnienie anonimowej ankiety. Odpowiedzi pomogą określić, które projekty w obszarach edukacja, bezpieczeństwo, transport, zdrowie, przedsiębiorczość i integracja społeczna są najważniejsze dla Dębicy. Ankieta dostępna jest do 26 października. Znaleźć ją można na stronie debica.pl.

rar

eprasa.pl 5a08b1441f

Na spotkaniu dziesięciu

Przedsiębiorcy nie godzą się na kolejną podwyżkę podatków

- Nie możemy się zgodzić na żadną podwyżkę, nie możemy iść im na rękę - powiedział Krzysztof Turek.

W Cechu Rzemiosł i Przedsiębiorczości odbyło się spotkanie, w trakcie którego poruszono temat podwyżki m.in. podatku od nieruchomości. O tym, że władze taki krok mogą podjąć mówi się od dawna.

- Jak byli w opozycji, to rąk za podniesieniem podatku nie podnieśli. Jak doszli do władzy od razu podnoszą rękę - mówił o radnych Prawa i Sprawiedliwości Bolesław Górzan.

I przypomniał, że poprzednim razem podwyżka wyniosła 15%.

- W radzie siedzą nauczyciele, którzy nie rozumieją naszych wysiłków, a to my jesteśmy bohaterami, państwo funkcjonuje dzięki nam (małym i średnim przedsiębiorcom - przyp. red.) - mówił z kolei Krzysztof Turek.

Według zebranych w cechu podatki podniesione zostaną o wskaźnik inflacji. O tym zresztą kilka miesięcy temu mówił burmistrz Mateusz Kutrzeba. Choć niektórzy przekonywali, że wzrost będzie większy. Padła też dość karkołomna propozycja, by przekonać władze do obniżenia podatków. Większość zebranych sceptycznie podeszła do tego pomysłu.

- Oni mają taką dziurę w budżecie, że obawiam się, że będą chcieli podnieść o kolejne 15% - mówił Roman Ciszek.

Wtórował mu Bolesław Górzan, który podkreślił, że to się nie uda.

W dębickim cechu zrzeszonych jest ok. 140 przedsiębiorców, ale na spotkanie przyszło zaledwie 10. Większość ostatecznie była za tym, by miasto pozostawiło podatki na niezmienionym poziomie. Choć i w to wielu nie wierzy.

- MKS za darmo, a my musimy płacić wyższe podatki - podkreślał Krzysztof Turek.

Według przedsiębiorców jeśli miasto chce znaleźć pieniądze, to wystarczy zlikwidować dwie szkoły, które w ich ocenie są niepotrzebne. Powoływali się przy tym na audyt, który został przeprowadzony kilka miesięcy temu, a w którym można było przeczytać, że utrzymywanie Szkoły Podstawowej nr 2 i nr 8 jest nieopłacalne.

O wnioskach ze spotkania Krzysztof Turek (stoi) będzie rozmawiał z przewodniczącym Rady Miejskiej w Dębicy Mateuszem Cebulą.

- Nie ma na to szans, jest opór społeczny - powiedział Górzan.

Zebrani dziwili się też właścicielom niektórych firm, którzy są zrzeszeni w cechu, a którzy dołączyli do miejskiego programu Dębicka Karta Mieszkańca.

- Dają ludziom rabaty, a co w zamian od miasta dostają - wyższe podatki - podkreślał Dominik Turek.

W najbliższym czasie ma dojść do spotkania przewodniczącego Rady Miejskiej w Dębicy Mateusza Cebuli z Krzysztofem Turkiem. Na spotkaniu mają rozmawiać o podatkach. Ewentualna podwyżka uderzy też w mieszkańców, ale najbardziej dotknie tych, którzy prowadzą biznes.

Grzegorz Król

KRÓTKO

DĘBICA SIĘ WYLUDNIA
W ciągu ostatnich 6 lat liczba mieszkańców Dębicy zmalała o 7%. Na koniec 2024 roku było nas już tylko 41 696, czyli o 492 osoby mniej niż na koniec 2023 roku. Spośród 41 696 mieszkańców 52,3% stanowiły kobiety, a 47,7% mężczyźni. Średnia wieku na koniec 2024 roku wynosiła 44 lata. Przyrost naturalny w Dębicy jest ujemny od 2020 roku. W zeszłym wyniósł -163 osoby. Urodziło się 111 dziewczynek i 121 chłopców, natomiast zmarło aż 395 osób.

POCIĄGIEM DO NIEMIEC
Obecnie do Berlina z Dębicy możemy dojechać dwoma pociągami. PKP Intercity planuje od 15 grudnia uruchomić także połączenia nocne na trasie Przemyśl - Berlin. Nowością będą też bezpośrednie połączenia z Lipskiem oraz Monachium.

NOWI W KARCIE MIESZKAŃCA
Burmistrz Mateusz Kutrzeba podpisał porozumienie z kolejnymi przedsiębiorcami, którzy włączyli się do programu Dębickiej Karty Mieszkańca. Pierwszą z nowych firm jest Szkoła Językowa English Avenue, w której posiadacze karty mogą liczyć na rabat na kurs języka w wysokości 5%. Drugą nową firmą jest GP System, oferująca odzież, narzędzia i akcesoria renomowanych marek. W tym przypadku mieszkańcy, niezależnie od posiadanego pakietu mogą liczyć na rabaty w wysokości 15%.

Reklama

eprasa.pl 5a08b1441f

W OLbiektywie...

Pierwsza dekoracyjna kępa już rośnie przed blokiem nr 7 na ul. Sikorskiego. Ale jak zapowiadają członkowie Stowarzyszenia Zielona Dębica w mieście powstaną kolejne na terenach należących do Spółdzielni Leśna, czy tej przy Kolejowej. W ramach akcji posadzone zostały m. in. cyprysiki nutkajskie czy tawuły szare. Jak mówi członkini stowarzyszenia Monika Garduła kępy powstają przede wszystkim po to, by miasto wyglądało bardziej estetycznie i by było w nim więcej zieleni.

Listy, e-maile, komentarze

Obserwator Lokalny; 39-200 Dębica; ul. Żeromskiego 10
e-mail: redakcja@ol.com.pl

Kto za to płaci?

Od jakiegoś czasu obserwuję, że mecze dębickiej Wisłoki zaczynają się o godz. 19:08, co jest nawiązaniem do daty powstania klubu. I nieważne, czy to spotkanie na szczycie, czy z jakąś drużyną z dołu tabeli. Na stadionie wtedy włączone jest sztuczne oświetlenie, które generuje koszty. Czy ktoś mógłby mi odpowiedzieć na pytanie, kto za to płaci? Ja wiem, że po to zbudowano jupitery, ale czy praktycznie każdy mecz musi odbywać się przy sztucznym oświetleniu. Jeśli koszty z tym związane ponosi klub, to nie mam nic przeciwko. Jeśli jednak płaci za to miasto, bo przecież to stadion miejski, to uważam, że ktoś powinien pójść po rozum do głowy. Nie sądzę, by takie oświetlenie było tanie w utrzymaniu, a za te pieniądze można by było zrobić coś innego. Wiadomo – klimat spotkania przy sztucznym oświetleniu jest, ale jeśli całe miasto płaci za przyjemność garstki kibiców, to ja się na to nie godzę.

Marcin

Koszty można zmniejszyć

W poprzednim Obserwatorze pisaliście o podwyżkach cen za ogrzewanie i o tym, że jedna z rad osiedli przeciwko nim protestuje. I taka mnie naszła myśl: po co w miejskich spółkach są ci wszyscy „specjaliści"? Jeszcze nie tak dawno w ciepłowni zatrudniony był były burmistrz Mariusz Szewczyk, który po wyborach został przetransferowany do wodociągów. To są realne koszty, które w mojej ocenie są zupełnie zbędne. Przed Szewczykiem w miejskich spółkach zatrudniani byli inni prominentni lokalni politycy. Wymienię tutaj Tadeusza Łoś-Kamińskiego, czy Józefa Sieradzkiego, a pewnie znalazłoby się ich więcej. Z całym szacunkiem dla nich, ale uważam, że jeśli miejskie spółki muszą już zatrudniać specjalistów, to na lokalnym rynku pracy znalazłoby się więcej bardziej odpowiednich osób. Koszty działalności spółek dałoby się zmniejszyć, trzeba tylko pozbyć się tych, którzy są tam zbędni.

Ewa

To kolejne dziecko, które potrzebuje ogromnej kwoty

Mikołaj walczy z dystrofią mięśniową Duchenne'a

1,5 roku temu dowiedzieli się, że ich syn choruje. Potrzeba dużo pieniędzy.

Mikołaj Szlachta (na zdjęciu z mamą) potrzebuje naszej pomocy.

Mikołaj urodził się zdrowy i zupełnie nic nie zwiastowało tego, co miało nadejść.

– Trzynaście miesięcy po narodzinach wydawało się nam, że synek nie słyszy – mówi pani Monika, mama chłopca.

Badania potwierdziły prawidłowy słuch, jednak Mikołaj wciąż nie reagował na usłyszane dźwięki. Lekarze zlecili dodatkowe badania wątroby oraz EEG głowy, których wyniki okazały się bardzo złe. Jednak ostateczną diagnozę przyniosły dopiero badania genetyczne. Okazało się, że Mikołaj Szlachta mierzy się z dystrofią mięśniową Duchenne'a. Jest to dokładnie ta sama choroba, z którą walczy Krystian Klekot ze Straszęcina.

– Gdy patrzymy na naszego malutkiego syneczka, nie możemy uwierzyć, że choroba wkrótce osłabi go na tyle że nie będzie mógł chodzić. To nieuchronne – jego mięśnie będą stopniowo i nieodwracalnie zanikać! Z czasem choroba będzie dążyć do jednego – odebrania życia naszemu synkowi – mówi mama chłopca.

Ostatnie badania dziecka u endokrynologa wyszły źle. Chłopiec od listopada miał mieć wdrożoną terapię sterydową, jednak jeśli wyniki się nie poprawią, to ta zostanie przesunięta w czasie.

Zawsze w takich sytuacjach jest jednak światełko w tunelu. I zawsze jest ono na początku bardzo słabe. Mikołaj może odzyskać zdrowie, jeśli zostanie poddany terapii genowej w Stanach Zjednoczonych. Ta została wyceniona na ponad 14 mln zł!

– Nasz synek jest małym chłopcem, naszym szczęściem, dla którego chcemy tego, co najlepsze. Potrzebujemy Waszej pomocy, abyśmy zdołali zapewnić Mikołajowi potrzebne leczenie i powstrzymali tę okrutną chorobę genetyczną. Prosimy, pomóżcie nam dokonać niemożliwego i uzbierać 14 milionów – apeluje mama.

Prócz dystrofii mięśniowej Mikołaj zmaga się też z autyzmem.

Na portalu SiePomaga.pl założona została wirtualna skarbonka dla dziecka. Jego rodzina nie jest w stanie samodzielnie udźwignąć takich kosztów. W czwartek 16 października było w niej niespełna 70 tys. zł. Do celu wciąż brakuje ponad 14 mln zł.

Aby pomóc chłopcu wystarczy wejść na siepomaga.pl/mikolaj-szlachta, kliknąć w banner Wesprzyj i wybrać kwotę, którą chcemy przekazać małemu mieszkańcowi Dębicy. Można również wysyłać SMSy o treści 0491811 na numer 75365 (koszt 6,15 brutto, w tym VAT).

rar

Mieszkańcy protestują, obawiają się huku

W Nagoszynie budowana jest strzelnica, mimo że gmina nic o tej inwestycji nie wie.

– Od inwestora nie mam żadnego dokumentu co do jej realizacji, o wszystkich działaniach dowiaduję się z pism od zaniepokojonych mieszkańców, a także z petycji, która wpłynęła do Urzędu Gminy w Żyrakowie w ubiegłym tygodniu – mówi wójt Marek Rączka.

Pod tym ostatnim dokumentem, w którym ludzie wnoszą sprzeciw co do lokalizacji strzelnicy w Nagoszynie i proszą gminę o podjęcie działań zapewniających bezpieczeństwo, podpisanych jest 112 osób. W piśmie wskazują szereg argumentów za tym, że jej powstanie w sąsiedztwie zabudowy i pól uprawnych nie jest wskazane.

– Emisja hałasu o charakterze impulsowym w terenie otwartym jest słyszalna na znaczne odległości, co obiektywnie pogarsza warunki życia – czytamy w petycji.

Autorzy podnoszą, że huk wystrzałów będzie słyszalny nie tylko w Nagoszynie, ale także położonej ok. 1,5 km dalej miejscowości Mokre. Od powstającego obiektu dzielą ją bowiem tylko pola uprawne. Mowa jest też o zagrożeniu dla zdrowia i życia mieszkańców, w szczególności dzieci oraz spadku wartości położonych w pobliżu strzelnicy nieruchomości, szczególnie tych przeznaczonych na cele budowlane.

Wójt Marek Rączka zapewnia, że petycja zostanie rozpatrzona w terminie przewidzianym przepisami. Będzie też rozmawiał z radcą prawnym, żeby uzyskać informację, czy konieczne będzie zwołanie w tym celu komisji skarg i wniosków.

– Na początku listopada odbędzie się zebranie wiejskie w Nagoszynie i tam będą udzielone wszystkie informacje – zapewnia włodarz gminy Żyraków.

Mieszkańcy nie czekają jednak z założonymi rękami. Zwracali się też o pomoc do Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego, Starostwa Powiatowego w Dębicy, Wojewódzkiego Inspektoratu Ochrony Środowiska w Rzeszowie, Regionalnego Zarządu Gospodarki Wodnej w Rzeszowie i Komendy Powiatowej Policji w Dębicy.

– Od niektórych uzyskaliśmy odpowiedź, że to nie leży w ich kompetencji – mówi jeden z podpisanych pod petycją.

Dowiedzieli się też, że przed rozpoczęciem budowy strzelnicy, inwestor musi przygotować regulamin, który musi zatwierdzić organ administracji samorządowej. Wysłali więc zapytanie do UG w Żyrakowie i dowiedzieli się, że taki dokument nie był opiniowany.

Co więcej zauważyli, że inwestycja jest realizowana m.in. na działce, która jest oznaczona jako droga. Ta jest obecnie w samoistnym posiadaniu gminy Żyraków i służy jako dojazd do pól oraz połączenie z drogami gminnymi w kierunku wsi Mokre. Samorząd podjął już działania co do regulacji jej statusu. Po założeniu księgi wieczystej złoży wniosek o wydanie decyzji stwierdzającej jej nabycie.

JAG

eprasa.pl 5a08b1441f

Zanim będzie za późno

Zaproś kominiarza i zamontuj czujkę czadu

Pierwszy przypadek pożaru sadzy w tym sezonie za nami.

Detektor dymu i tlenku węgla to tanie urządzenie, które może uratować nasze życie. Na zdjęciu asp. Tomasz Białek z Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Dębicy. Fot. KP PSP.

A do kolejnych nie musi dojść. Wystarczy stosować się do kilku zasad, o których mówi mistrz kominiarstwa Marek Wyszyński.

– Przewody dymowe należy czyścić cztery razy w roku, dwa razy do roku należy sprawdzić i czyścić przewody spalinowe – podkreśla.

Taką usługę musi wykonać uprawniony kominiarz, który wie, jak to robić. Niestety, nie wszyscy o tym pamiętają, przez co każdego roku w sezonie grzewczym dochodzi do dziesiątek pożarów sadzy w kominach. Nierzadko kończą się one utratą dobytku, czasem również życia.

I choć co roku do mieszkańców kierowane są apele o to, by ci utrzymywali przewody kominowe w należytym stanie, to nie wszyscy te apele traktują poważnie. Wiele osób wychodzi z założenia, że to problem sąsiada, a nie ich.

Marek Wyszyński przypomina również, że raz w roku należy sprawdzać drożność przewodów wentylacyjnych. Wspomina też o czujnikach dymu, przede wszystkim tlenku węgla, który stanowi śmiertelne zagrożenie. Gaz ten jest bezwonny i bezbarwny, dlatego nazywany jest cichym zabójcą. Powstaje wszędzie tam, gdzie dochodzi do niepełnego spalania paliw, co jest wynikiem zbyt małej ilości tlenu. Dlatego ważne jest, by np. podczas kąpieli w pomieszczeniu, gdzie mamy piecyk gazowy nie zatykać przewodów wentylacyjnych, a podczas pracy piecyka rozszczelnić lub otworzyć okna, by była odpowiednia cyrkulacja powietrza.

No i wspomniana czujka tlenku węgla. To niewielkie i bardzo tanie urządzenie ostrzeże nas, kiedy niebezpieczny gaz zacznie gromadzić się w pomieszczeniu. Zrobi to na tyle wcześnie, że jeszcze będziemy w stanie zareagować.

Tak, jak to miało miejsce 14 października, ok. godz. 21:30 na ul. Konarskiego w Dębicy. Podczas nalewania wody do wanny uruchomił się zamontowany w łazience detektor.

– Dwie osoby dorosłe opuściły mieszkanie przed przybyciem strażaków – mówi bryg. Jacek Pawłowski, rzecznik dębickiej straży.

Przed wyjściem z mieszkania udało im się otworzyć okna. Mimo wszystko lekkiemu podtruciu tzw. czadem uległa kobieta, która skarżyła się na zawroty głowy. Została przekazana przez strażaków zespołowi ratownictwa medycznego. Pewne jest jedno – gdyby nie urządzenie w łazience ta sytuacja mogłaby skończyć się tragicznie.

rar

Nowe ławki i oświetlenie

Park urządzą w... parku

Kolejny park kieszonkowy chce urządzić w mieście burmistrz Mateusz Kutrzeba.

Plac Gryfitów mocno ucierpiał w 2023 roku. Burmistrz nie chce kolejnych strat. Fot. Arch.

Choć w tym przypadku inwestycja nie dotyczy tworzenia nowego miejsca zielonego, a przebudowy istniejącego. Mowa o Placu Gryfitów przy ul. Rzeszowskiej, w bezpośrednim sąsiedztwie dawnego sądu.

Na najbliższej sesji Rada Miejska zdecyduje o upoważnieniu burmistrza do zaciągnięcia zobowiązania do kwoty 100 tys. zł na opracowanie dokumentacji projektowo-kosztorysowej na to zadanie. Jak możemy przeczytać w projekcie uchwały kredyt zostanie zaciągnięty na poczet środków budżetu na 2026 rok.

Ale prace projektowe mają się rozpocząć jeszcze w tym roku, a zakończą się w pierwszym kwartale przyszłego. Gotowa dokumentacja pozwoli władzom miasta aplikować o dofinansowanie z programu Fundusze Europejskie dla Polski Wschodniej.

– Pierwotnie chciałem złożyć wniosek w ramach zielono-niebieskiej infrastruktury, ale po zastanowieniu się uznałem, że to będzie bez sensu – mówi burmistrz Mateusz Kutrzeba.

I od razu tłumaczy, że jeśli udałoby się otrzymać pieniądze właśnie w ramach zielono-niebieskiej infrastruktury, to prawdopodobnie jednym z wymogów byłaby budowa podziemnego zbiornika retencyjnego.

– I bałem się, że podczas tych prac uszkodzone zostaną korzenie starodrzewu – dodaje włodarz.

Przypomina, że drzewostan na Placu Gryfitów i tak już został bardzo mocno przerzedzony podczas wichury, jaka nawiedziła miasto w sierpniu 2023 roku, a kolejnych strat nie chce.

– Poza tym nie wiadomo, na co byśmy tam natrafili, prowadząc głębokie prace ziemne – dodaje.

A natrafić można by było np. na ludzkie szczątki, gdyż w tamtym miejscu znajdował się cmentarz przykościelny. Podczas wspomnianej wichury w 2023 roku w korzeniach przewróconych drzew natrafiono na kości dawnych mieszkańców miasta.

Włodarz pytany o to, co konkretnie chciałby zmienić w niewielkim parku przy Rzeszowskiej wspomina m. in. o nasadzeniach roślin cieniolubnych.

– Myślałem też o wymianie oświetlenia, a także o wymianie ławek. Zastanawiam się jeszcze, czy jest sens wymieniać kostkę, która się tam znajduje. Chciałbym, żeby było to bardziej estetyczne miejsce – tłumaczy Mateusz Kutrzeba.

rar

Piotr Chęciek: to rozwiązanie wynikające z ustawy

Wcześniej była komisja, teraz nagrody przyznaje starosta

Osiemnaście osób odebrało nagrody starosty, przyznane przy okazji powiatowych obchodów Dnia Edukacji Narodowej.

Trafiły one do Bogusławy Strzyż – emerytki z Zespołu Szkół Specjalnych, Adama Chmiela – emeryta z Zespołu Szkół Zawodowych nr 1, Mateusza Kukuły (ZS nr 2), Małgorzaty Szot (Zespół Szkół Ekonomicznych), Anny Lis (I Liceum Ogólnokształcące), Magdaleny Smołuchy (LO Pilzno), Barbary Kołodziej (ZSS), Małgorzaty Fornek (ZSZ Pustków Osiedle), Katarzyny Lamberskiej – Kot (II LO), Barbary Buszek (ZSZ nr 1), Doroty Falarz (ZSE), Stanisława Borka (I LO), Moniki Król – Moździerz (ZSS), Małgorzaty Gargas (Poradnia Psychologiczno-Pedagogiczna), Elżbiety Wójcik (ZS Jodłowa), Ewy Prasoł (ZS nr 2), Jerzego Buszka (ZS nr 4) oraz Wiesława Krupy (Centrum Kształcenia Zawodowego nr 1).

Nagrodę Podkarpackiego Kuratora Oświaty otrzymali w tym roku Małgorzata Burdzy (ZS nr 2) oraz Urszula Deszcz (II LO). Wręczono również nagrodę Ministra Edukacji Narodowej dla Jolanty Pietrzak (I LO).

Wydarzenie było też okazją, by wręczyć listy gratulacyjne tym, którzy awansowani byli na stopień nauczyciela mianowanego. Otrzymali je: Magdalena Rogulska (ZS Jodłowa), Małgorzata Fabiś (ZS Jodłowa), Joanna Łopatka (I LO w Dębicy), Paulina Bieniasz (I LO), Wojciech Sztorc (LO Pilzno), Katarzyna Nowak (II LO w Dębicy), Renata Jałowiec (ZSE), Alicja Nowak–Wilk (ZSS), Monika Pieniążek (ZS nr 4) oraz Alicja Jagodzińska (ZSZ Pustków Osiedle).

Tuż po uroczystości pojawiły się kontrowersje. Jak przekonuje nasz Czytelnik do tego roku nagrody starosty dla nauczycieli opiniowała komisja. W tym roku nastąpiła zmiana.

Nagrodę z rąk starosty Piotra Chęćka odbiera Stanisław Borek z I LO. Fot. Starostwo Powiatowe w Dębicy.

– Sam starosta decyduje o tym, kto nagrodę otrzyma, a kto nie – mówi Czytelnik.

Piotr Chęciek w obszernym piśmie przesłanym do naszej redakcji odniósł się do tego zarzutu. Wyjaśnił, że faktycznie nastąpiła zmiana, która była wynikiem uchwały w sprawie wprowadzenia regulaminu określającego tryb i kryteria przyznawania nagród.

– Nowa uchwała dostosowuje regulamin do obowiązujących przepisów prawa oraz orzecznictwa organów nadzoru i sądów administracyjnych – pisze starosta.

Dodaje, że orzeczenia organów nadzoru jednoznacznie wskazują, że tworzenie komisji ds. opiniowania wniosków o nagrody nie ma umocowania w przepisach Karty Nauczyciela i stanowi naruszenie prawa.

– W związku z tym w nowej uchwale zrezygnowano z zapisu o powyłowaniu komisji, a procedura została dostosowana do obowiązującego stanu prawnego. Oznacza to, że wnioski o nagrodę są opiniowane i rozpatrywane bez udziału komisji, a decyzję o przyznaniu nagrody podejmuje organ prowadzący – starosta dębicki – pisze Piotr Chęciek.

Wyjaśnia również, że jak sama nazwa wskazuje są to nagrody starosty, więc to on, jako reprezentant organu prowadzącego, podejmuje bezpośrednio decyzję.

– Jest to rozwiązanie wynikające z ustawy, a nie z przyjętej praktyki lokalnej – zapewnia starosta Chęciek.

Grzegorz Król

eprasa.pl 5a08b1441f

Chętnych do udziału nie brakuje

W świecie aromatów i folkowych pieśni

Najpierw śpiewali po karpacku, potem uczyli się, jak łączyć zapachy. Popularne warsztaty w Wiewiórce.

To zajęcia, które w budynku wielofunkcyjnym odbywają się ramach II etapu projektu Uniwersytetu Samorządności. Wstęp jest wolny, a tematyka tak zróżnicowana, że nie brakuje chętnych, by w nich uczestniczyć.

Ostatnie dwa spotkania poświęcone zostały zupełnie odmiennej tematyce. Pierwsze to warsztaty wokalne pod hasłem: Śpiew karpacki. Uczestnicy poznali elementy folkloru ukraińskiego, osadzonego w regionie bieszczadzkim. Warsztaty poprowadził Jarosław Maszluch z Bieszczadzkiego Uniwersytetu Ludowego, który przybliżył nie tylko charakterystyczne cechy śpiewu karpackiego, ale również ich kontekst kulturowy i historyczny.

Kolejne warsztaty nosiły tytuł: Moc zapachu – aromaterapia i przyciągnęły grupę uczestników pragnących odkryć prozdrowotne właściwości naturalnych substancji zapachowych.

Spotkanie poprowadziła Alicja Siciak-Śledzińska, wykładowca z Niżańskiego Uniwersytetu Ludowego. Uczestnicy, a głównie uczestniczki, bo panie stanowiły zdecydowaną przewagę, zapoznali się z bogactwem zapachów i zastosowań olejków eterycznych, a także z wiedzą o ich wpływie na samopoczucie, zdrowie fizyczne i psychiczne.

Centralnym punktem warsztatów było tworzenie własnych kompozycji zapachowych, zwanych blendami. Pod kierunkiem prowadzącej uczestnicy eksperymentowali z różnymi olejkami, łącząc je w harmonijne mieszanki o określonych właściwościach.

(nan)

Zabawa z zapachami okazała się wciągająca i bardzo pouczająca.

Samochód przekazali rodzinie

Jechała toyotą, wpadła w Pustyni

Od złamania prawa rozpoczęła weekend mieszkanka gminy Dębica. Stanie przed sądem.

W piątek po południu policjanci sprawdzali trzeźwość kierowców na drogach powiatu. Jeden z patroli ustawił się w Pustyni. Około 16:20 do kontroli zatrzymana została kobieta za kierownicą toyoty.

Badanie alkomatem wykazało, że kierująca nie powinna wsiadać do auta, a jeśli już to wyłącznie na miejsce pasażera.

– Pani wydmuchała ponad 2 promile – informuje podkom. Jacek Bator, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Dębicy.

Nietrzeźwa kierująca okazała się mieszkanką Nagawczyny. Policjanci zatrzymali 50-latce prawo jazdy, samochód został przekazany rodzinie. Za jazdę pod wpływem alkoholu kobieta odpowie przed sądem. Oprócz utraty prawa jazdy grozić jej będzie także kara pozbawienia wolności, a na pewno konsekwencje finansowe.

Gdyby auto należało do niej, sąd mógłby orzec także przepadek pojazdu.

(nan)

Ogłoszenie

Nowa hala sportowa już służy mieszkańcom

Długo wyczekiwany obiekt został oddany do użytku w Gumniskach.

Nowoczesna, pełnowymiarowa hala sportowa jest zlokalizowana bezpośrednio przy szkole w Gumniskach. Na jej powstaniu najbardziej skorzystają właśnie uczniowie, ale nie tylko, bo władze gminy mają nadzieję, że obiekt służyć będzie całej społeczności wsi.

To duża, pełnowymiarowa hala przystosowana do uprawiania wielu dyscyplin sportu: piłki nożnej, ręcznej, koszykówki czy siatkówki. Została wyposażona w nowe sprzęty i innowacyjne systemy, po to by była nie tylko komfortowa, ale w różnym stopniu także bezpieczna dla użytkowników. Obiekt ma powierzchnię 520 m kw., wraz z szatniami, sanitariatami, pomieszczeniami technicznymi, magazynem sprzętu sportowego oraz stołówką. Wymiary boiska to 15 m x 30 m.

Dyrektorka szkoły w Gumniskach Grażyna Bil wyraziła nadzieje, że hala służyła będzie uczniom do realizacji ich pasji. Wspominała również o tym, że sala gimnastyczna, która do tej pory służyła szkolnej społeczności była mała i nie w pełni spełniała swoje zadanie.

Budowa rozpoczęła się w kwietniu ub. roku i zgodnie z planem trwała 18 miesięcy Wykonawcą inwestycji, która pochłonęła około 7 mln zł, była firma Hand-Bud.

Oddanie hali do użytku zbiegło się ze Świętem Edukacji Narodowej i było okazją do wręczenia nagród i wyróżnień najbardziej zasłużonym nauczycielom.

Uroczystość swoimi występami, których tematyka związana była ze sportem, uświetnili uczniowie szkoły w Gumniskach, którzy już korzystają z nowej sali.

(nan)

Dyrektorką była 34 lata

Stanisława Piłat odznaczona

Medal za długoletnią Służbę w zawodzie nauczyciela odebrała w Rzeszowie.

Odebrała go z rąk wojewody podkarpackiej Teresy Kubas-Hul, podczas wojewódzkich obchodów Dnia Edukacji Narodowej w Rzeszowie.

Stanisława Piłat, dziś już na emeryturze, przez ponad cztery dekady była pracownicą oświaty w gminie Dębica. Przez 34 lata pracowała na stanowisku dyrektorki Publicznej Szkoły Podstawowej im. Jana Pawła II w Brzeźnicy.

Zaangażowana w sprawy szkoły i jej społeczności przez te wszystkie lata dała się poznać jako gorliwy pedagog. Zawsze dbała o dobrą atmosferę w szkole i takie relacje wśród uczniów i nauczycieli.

(nan)

eprasa.pl 5a08b1441f

Dzień Edukacji Narodowej

Nagrody od dyrektorów i wójta

Jedną z wyróżnionych jest Aneta Kuta, ucząca historii w SP w Grabinach.

Lekcje prowadzone przez Anetę Kutę w SP w Grabinach są zawsze bardzo urozmaicone.

W szkole tej pracuje od 2002 roku. Od wielu lat do prowadzenia lekcji wykorzystuje internet. Dla jej uczniów zajęcia z wykorzystaniem multimedów są dużo ciekawsze. Jednym kliknięciem palca może im pokazać, jak zmieniały się w przeszłości granice Polski. Organizuje dla nich internetowe konferencje.

Nagrody dyrektorów szkół otrzymali następujący nauczyciele:

Jolanta Stelmach – Przedszkole w Czarnej, Dominika Bednarz – Przedszkole w Przyborowie, Anna Chochołowska i Alina Zając – Szkoła Podstawowa w Borowej, Marta Cygan, Magdalena Stanoch, Katarzyna Sypel – Szkoła Podstawowa w Chotowej, Agnieszka Mądry-Ukowska, Jerzy Ostręga, Anna Para, Małgorzata Pękala – Szkoła Podstawowa w Czarnej, Jolanta Domańska, Wioletta Drożdż-Lorek – Szkoła Podstawowa w Głowaczowej, Aneta Kuta, Lidia Mitoraj, Barbara Sztorc – Szkoła Podstawowa w Grabinach, Agnieszka Szot – Szkoła Podstawowa w Jaźwinach, Agnieszka Roch, Ewelina Wałęga – Szkoła Podstawowa w Róży, Dariusz Barnaś, Urszula Madura, Magdalena Papuga – Szkoła Podstawowa w Starej Jastrząbce, Zbigniew Janus, Halina Wantuch – Szkoła Podstwowa w Żdżarach.

Nagrody z okazji Dnia Edukacji Narodowej przyznał również wójt Józef Chudy. Podkreśla, że przede wszystkim za zaangażowanie w pracę. Otrzymały je: Dorota Oleksy, dyrektor Przedszkola w Przyborowie i Lucyna Madura, dyrektor SP w Jaźwinach.

To nie jedyni nauczyciele wyróżnieni przez niego w tym roku. Na koniec poprzedniego roku szkolnego nagrodzeni zostali: Anna Augustyn, Wioletta Bałut, ks. Jan Wierzba (SP Borowa), Magdalena Łączak, Zofia Knych, Jolanta Róg (SP Czarna), Dorota Tokarska (SP Grabiny) i ks. Stanisław Góral (SP Róża).

JAG

Szachiści zagrali jubileuszowo

Na X Memoriał Szachowy im. Jarosława Knycha i Marcina Wrzosa przyjechało ich 64.

– Panowała prawdziwie rodzinna atmosfera. Czuję satysfakcję, że robimy coś, co scala naszą społeczność – mówi Tomasz Wodziński, współorganizator imprezy.

W najbardziej wymagającej grupie open zwyciężył Tomasz Mika (LKSz GCKiP Czarna), który w dziewięciu partiach uzbierał 7,5 pkt. Drugi ze stratą pół oczka był Sebastian Augustyn (GKSz Hetman Pilzno), a trzeci Adam Leja (LKS Kosienice), z dorobkiem 6 pkt.

W grupie B najlepszy okazał się Michał Gwizdak (Szachownica Rzeszów) – 8 pkt., który wyprzedził reprezentujące gospodarzy rodzeństwo Antoniego Cyborana i Zuzannę Cyboran – oboje po 6,5 pkt.

W grupie C triumfował Bartłomiej Dziekan z Boguchwały. Jako jedyny w tym turnieju odniósł komplet zwycięstw. Drugi był Ryszard Kozłowski z Rzeszowa, a trzeci Ksawery Domagała (Start Wola Mielecka). Maciej Tryba z Czarnej zajął miejsce tuż za podium.

Organizatorami wydarzenia były Czarnovia Czarna oraz LKSz GCKiP w Czarnej, przy ogromnym wsparciu rodziców młodych szachistów z lokalnej Akademii Szachowej.

JAG

Na ratowanie nagrobka Wawrzyńca Lubaczewskiego i jego synów

Właśnie na ten cel przeznaczone zostaną pieniądze z kwesty, która odbędzie się 1 listopada.

Nagrobek rodziny Lubaczewskich przed i w trakcie odnawiania.

Jak co roku, już po raz dwunasty w Dzień Wszystkich Świętych, organizuje ją Towarzystwo Przyjaciół Pilzna i Ziemi Pilzneńskiej.

Dochód z zeszłorocznej kwesty, który wyniósł 8037 zł, przeznaczony był na odnowienie grobu ks. Wojciecha Zaborskiego, zmarłego w 1825 roku proboszcza pilzneńskiej parafii i założyciela cmentarza, na którym spoczął.

– Naszym celem jest ratowanie nagrobków zasłużonych pilźnian, którzy odcisnęli swoje piętno na historii tego miasta. A to dlatego, że zdajemy sobie sprawę, że jeśli my tego nie zrobimy to one w końcu znikną – tłumaczy Jacek Podlasek, prezes TPPiZP.

Dlatego tym razem kwesta przeznaczona będzie na opłacenie kosztów odnowienia nagrobka Wawrzyńca Lubaczewskiego i jego synów: radcy prawnego Ignacego i adwokata Erazma.

Pieniądze zbierane będą 1 listopada od godz. 9:00 do 15:00 przed główną bramą starego cmentarza i wejściami na ten nowy. Członków towarzystwa wesprą harcerze, ale Jacek Podlasek zaprasza do kontaktu każdego, kto chciałby przyłączyć się do sobotniej kwesty.

– Kontakt albo ze mną, albo z panią Zosią Mossoń – dodaje.

tra

Jeździć będą na dwie tury

Co środę w Czarnej

Uczniowie z pięciu szkół z gminy Pilzno uczyć się będą pływać na basenie w Czarnej.

W sumie będzie to 90 uczniów z klas I-III ze szkół podstawowych w Pilźnie, Łękach Górnych, Łękach Dolnych, Machowej oraz Lipinach. Każdy z uczestników projektu ABC pływania – Pilzno wkracza do akcji! weźmie udział w 10 wyjazdach (po 2 godziny lekcyjne każdy). Jedyna opłata, jaką ponoszą w tym przypadku rodzice zainteresowanych dzieci, to koszty dojazdu.

Zajęcia pływackie dla dzieci, pierwsze takie w gminie Pilzno, odbywać się będą w środy.

tra

Małgorzata Bernas stanęła na podium

Członkini KGW z Łęk Górnych zdobyła II miejsce w konkursie Och! Mistrzyni Roku.

Konkurs Och! Mistrzyni Roku – Województwo Podkarpackie 2025 odbywał się podczas XX Jesiennej Giełdy Ogrodniczej w Boguchwale, w której wzięły udział panie z Koła Gospodyń Wiejskich z Łęk Górnych. Gospodynie rywalizowały w konkurencjach sprawnościowych i wiedzy praktycznej. Małgorzatę Bernas od pierwszego miejsca dzieliły tylko 2 sekundy w konkurencji sprawnościowej.

tra

Ogłoszenie własne wydawcy

OGŁOSZENIA DROBNE

od 6 zł

Praca • Nieruchomości • Usługi
Motoryzacyjne • Medyczne
Turystyczne i inne

www.debica24.eu/ogloszenia

eprasa.pl 5a08b1441f

Piotr Szczepkowicz: najlepszy, mądry i uczciwy

On budował mosty zamiast murów

- Był nie tylko moim szefem, ale i przyjacielem - mówi łamiącym się głosem Elżbieta Łukasik.

Pracę w obecnym Urzędzie Miejskim w Brzostku rozpoczęła w 1983 roku. I od samego początku współpracowała w różnych obszarach z radnym, wójtem i burmistrzem Leszkiem Bieńkiem, który również związany był z urzędem.

– Bardzo uczynny, życzliwy i pomocny. Nikogo nie zostawił bez pomocy – podkreśla była skarbnik brzosteckiego urzędu.

Współpracowali także wtedy, kiedy Leszek Bieniek nie był już burmistrzem, a został szefem Zakładu Gospodarki Komunalnej w Brzostku.

– Głos mi się łamie, kiedy mam o nim mówić – dodaje Elżbieta Łukasik.

Z Leszkiem Bieńkiem przez długie lata współpracowała także obecna sekretarz gminy Lucyna Pruchnik. I również podkreśla, że był on osobą bardzo ciepłą i otwartą na różne pomysły.

– Szanujący pracowników – podkreśla Lucyna Pruchnik.

Wspomina, że bardzo często mieli identyczne spojrzenie na różne problemy, przez co współpraca pomiędzy nimi układała się bardzo dobrze.

– Byliśmy rozczarowani, kiedy zrezygnował z ubiegania się o kolejną kadencję na stanowisku burmistrza, ale przeszedł do Gminnego Zakładu Komunalnego i nadal mieliśmy kontakt – mówi sekretarz.

Leszka Bieńka będzie wspominać również jako człowieka świetnie przygotowanego do swojej pracy, który bardzo dobrze czuł się w sprawach inwestycyjnych.

– Chciałbym, żeby wszyscy ludzie byli tacy jak on – mówi z kolei Piotr Szczepkowicz.

On oraz Leszek Bieniek zasiadali w Radzie Gminy w Brzostku w latach dziewięćdziesiątych ubiegłego wieku.

– I w zasadzie nie musieliśmy dużo ze sobą rozmawiać, żeby się świetnie rozumieć. Od początku tak było – wspomina Piotr Szczepkowicz.

Później drogi obu panów zeszły się ponownie. Kiedy Leszek Bieniek najpierw został wójtem, a potem burmistrzem, to jego zastępcą był właśnie Szczepkowicz.

– Ale nie przez cały czas. On był wójtem i burmistrzem szesnaście lat, a ja jego zastępcą dwanaście – dodaje Piotr Szczepkowicz.

Przez te wszystkie lata Leszek Bieniek nauczył Piotra Szczepkowicza jednej bardzo ważnej rzeczy: nie warto od razu reagować, nawet jeśli ktoś nam wyrządził krzywdę. Wszystko należy dokładnie przemyśleć, a czasami nawet lepiej odpuścić i nie odpowiadać negatywnie na zło, które nas spotkało.

Leszek Bieniek kilka razy mówił do swojego zastępcy, że chciałby wyjść kiedyś na ulicę i porozmawiać z ludźmi z pozycji zwykłego obywatela, a nie radnego, wójta, czy burmistrza.

– I nawet mu zazdrościłem, jak przeszedł na emeryturę, że w końcu tak może, choć jak się potem okazało, nie miał zbyt wiele czasu na te zwykłe rozmowy z ludźmi – mówi Szczepkowicz.

W poprzednim numerze Obserwatora, tuż po tym, jak pojawiła się informacja o śmierci Leszka Bieńka Piotr Szczepkowicz powiedział: najlepszy szef, jakiego miałem.

– I podtrzymuję te słowa. Najlepszy, mądry, uczciwy – mówi.

Leszka Bieńka wiele osób żegnało również w mediach społecznościowych. Wśród nich sołtyska Grudnej Dolnej Krystyna Wójtowicz.

– Byłeś człowiekiem twardym, uczciwym, pracowitym, wrażliwym i byłeś wszędzie tam, gdzie ludzie chcieli się z Tobą spotkać i porozmawiać. Byłeś wyjątkowy! Od Ciebie uczyliśmy się, co to jest samorządność! Służba publiczna nie jest łatwa i nie szukałeś łatwych rozwiązań. Zawsze dążyłeś do dialogu i współpracy, zawsze wyciągałeś rękę, aby się dogadać, nawet jeśli nie było to łatwe. Są ludzie, którzy mimo trudnych wyborów pozostają sobą: uczciwi i serdeczni. Tacy, którzy nie budują murów, ale mosty! Nie dzielą, a łączą! Takim człowiekiem byłeś Ty! Dziękujemy Ci za wszystkie owocne lata współpracy, a teraz odpoczywaj w pokoju wiecznym – napisała Krystyna Wójtowicz.

Był człowiekiem, który zawsze starał się znaleźć wyjście z różnych sytuacji.

Leszek Bieniek zmarł 12 października w wieku 68 lat. Pochowany został na cmentarzu parafialnym w Brzostku.

Grzegorz Król

W kaplicy w Dębowej ks. inf. Adam Kokoszka poświęcił dwanaście witraży

Dotychczas w oknach znajdowały się zwykłe szyby. Po roku prac się to zmieniło.

Witraże składają się na spójną opowieść o świętych, wierze oraz o wdzięczności. Wstawiane były sukcesywnie, a wszystko to dzięki pieniądzom przekazywanym przez osoby prywatne, ale również dzięki kapłanom związanych z kaplicą w Dębowej oraz parafią w Jodłowej, do której ta wieś należy.

Witraży jest dwanaście. Dwa z nich znajdują się w prezbiterium. Pierwszy związanym jest ze Zwiastowaniem Najświętszej Marii Panny, drugi nawiązuje do jodłowskiego sanktuarium Dzieciątka Jezus. Kolejne znajdują się po lewej i prawej stronie nawy głównej. Przedstawiają one św. Jana Pawła II, św. Ritę, św. Stanisława Biskupa Męczennika, św. Maksymiliana, Dzieci Fatimskie, bł. ks. Jerzego Popiełuszkę, św. Bernadettę, bł. Rodzinę Ulmów, św. Kingę i bł. kard. Stefana Wyszyńskiego.

Zwykłe szyby zastąpione zostały pięknymi, wielobarwnymi witrażami.
Fot. Grzegorz Brożek/Gość Niedzielny.

Poświęcenia witraży dokonał ks. infułat Adam Kokoszka, który podczas uroczystej mszy zwrócił uwagę na związek między sztuką a wiarą.

– Sztuka potrzebuje sacrum, które inspiruje, pobudza do działania, budzi zachwyt. Wiara religijna z kolei potrzebuje sztuki jako języka, którym rozmawia z Bogiem – powiedział.

rar

Ogłoszenie

†

Z głębokim żalem i smutkiem żegnamy

Śp. Leszka Bieńka

wieloletniego Wójta i Burmistrza Brzostku,
radnego powiatowego i wojewódzkiego,
a także Prezesa Zakładu Gospodarki Komunalnej
w Brzostku.

Człowieka niezwykłego, oddanego społeczności lokalnej,
zaangażowanego w rozwój naszej Małej Ojczyzny,
życzliwego, pracowitego i pełnego pasji.
Na zawsze pozostanie w naszej pamięci i sercach.

Łącząc się w bólu z Rodziną i Bliskimi,
składamy wyrazy szczerego współczucia.

Burmistrz Brzostku
Zastępca Burmistrza
Pracownicy Urzędu Miejskiego w Brzostku

Ogłoszenie własne wydawcy

debica 24
Pobierz apkę
Google Play
(wersja Android)
Bezpłatna aplikacja
już w sklepach:
App Store
(wersja iOS)
Wszystko pod ręką:
- najnowsze informacje
- ogłoszenia drobne
- blogerzy
- co, gdzie, kiedy?

eprasa.pl 5a08b1441f

Po premierze Białej Listy

Reżyser postawił na debiutantkę

W głównej roli Mojżesza Etiopczyka widzowie mogą oglądać Alicję Mazur.

Mojżesz Etiopczyk (Alicja Mazur) po raz pierwszy spotyka się z ojcem Izydorem (Maksymilian Czaja).

– Zobaczycie na scenie 23 aktorów, w tym 11 debiutantów, którzy wystąpią w głównych rolach – mówił przed spektaklem Maksymilian Czaja, scenarzysta i reżyser spektaklu Biała Lista – Ojciec Pustyni.

Alicja Mazur przyznaje, że nigdy wcześniej nie występowała na scenie, nie brała nawet udziału w recytatorskich konkursach. W styczniu dołączyła do Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży w parafii Miłosierdzia Bożego w Dębicy.

– Pracę nad spektaklem zaczęliśmy w maju i zostałam rzucona na głęboką wodę – mówi odtwórczyni roli Mojżesza Etiopczyka.

Kiedy reżyser zapytał ją, czy podejmie się takiego wyzwania, wiedziała, że będzie ono trudne, choćby ze względu na naukę tekstu. Powiedziała jednak tak i nie żałuje. Tłumaczy, że gdyby odmówiła, to po pierwsze nie byłoby takiego Mojżesza jakiego wykreowała, a po drugie żałowałaby, bo to jest niesamowita przygoda.

– Dla mnie ta rola była taka głęboka, bo coś we mnie jest z tego Mojżesza i naprawdę mogłam się dzięki temu w nią wczuć. Czułam jakbym faktycznie była nim. Zrozumiałam swój błąd, oddałam się Bogu i dzięki temu mogłam się zmienić, mam nadzieję na lepsze – zdradza Alicja Mazur.

A bohatera, którego grała opisuje w taki sposób: Mojżesz to jest taki cwaniaczek na początku, jako sługus u Rzymianina. Robi, co chce i rządzi się, mimo że jest niewolnikiem. Później przez niezły przypadek dołącza do gangu, który obrabowuje domy i nadal robi co chce. Mojżesz ma mamę, która zginęła, kiedy był mały. Ona się mu pojawia i naprowadza go na drogę, którą powinien iść. Rozmowa z nią trochę otwiera mu oczy.

O tym, co było dalej, możecie przekonać się sami. Bo w sali kinowej kościoła MB w Dębicy spektakl będzie wystawiany jeszcze dwukrotnie w sobotę 25 października o godz. 16:00 i 19:30. Bilety można rezerwować na profilu FB KSM Dębica Miłosierdzie Boże.

Janusz Grajcar

KRONIKA

POCHÓD ŚWIĘTYCH
W sobotę 25 października ulicami Dębicy przejdzie Pochód Wszystkich Świętych. Rozpocznie się w kościele św. Jadwigi o godz. 10:00, a zakończy w kościele klasztornym, gdzie o godz. 10:45 będzie sprawowana msza św. Mile widziane przebranie za ulubionego świętego.

ŚWIATŁOŚĆ W CIEMNOŚCI
Duszpasterstwo Młodzieży Okręgu Dębickiego RDE Penuel zaprasza na mszę świętą młodych z cyklu Światłość w Ciemności. Odprawiona zostanie w niedzielę 26 października w kościele Krzyża Św. w Dębicy o godz. 20:00 w nadesłanych intencjach. Eucharystię poprzedzi nowenna młodych.

W ROCZNICĘ ŚMIERCI
Bp Leszek Leszkiewicz odprawi w poniedziałek 27 października o godz. 18:00 mszę św. w kościele parafialnym w Słotowej. Okazją ku temu będzie dwudziesta siódma rocznica tragicznej śmierci pochodzącego z tej miejscowości ks. Jana Czuby.

ODPUST W STRASZĘCINIE
W niedzielę 26 października odbędzie się odpust parafialny w Straszęcinie ku czci Wszystkich Świętych. Sumę o godz. 11:00 odprawią księża rodacy z Grabin, świętujący 25-lecie kapłaństwa: ks. Marek Gawle i ks. Grzegorz Grych. Kazanie wygłosi kolejny rodak z Grabin ks. Kazimierz Grych.

Ogłoszenie

Najszczersze wyrazy współczucia **Rodzinie i Bliskim**
z powodu śmierci Pana

Leszka Bieńka

wieloletniego wójta i burmistrza miasta i gminy Brzostek,
radnego rady powiatu i województwa
składają władze samorządowe powiatu dębickiego:

Starosta Powiatu Dębickiego
Piotr Chęciek

Burmistrz Miasta Dębicy
Mateusz Kutrzeba

Wójt Gminy Żyraków
Marek Rączka

Burmistrz Pilzna
Tadeusz Pieczonka

Wójt Gminy Dębica
Adam Pieniążek

Wójt Gminy Jodłowa
Jan Janiga

Wójt Gminy Czarna
Józef Chudy

eprasa.pl 5a08b1441f

Każda kobieta może liczyć na pomoc stowarzyszenia Europa Donna

Rak piersi nie ma metryki. Badaj się!

Agnieszka Mika chciałaby, aby te jej słowa dotarły do wszystkich kobiet. To może uratować im życie.

Po raz pierwszy zachorowała, kiedy miała 27 lat. Byłam młoda, zapracowana, zabiegana jak chyba każda kobieta w tym wieku. Nie miała czasu na badania, bo praca, rodzina, dziecko.

– Cały czas myślałam, że jeszcze jestem w tym wieku, że ta choroba jeszcze mnie nie dotyczy – mówi Agnieszka Mika.

Kiedy podczas kąpieli wyczuła guzek na piersi, bardzo się przestraszyła. Od razu zadzwoniła do ginekologa, na drugi dzień siedziała już w gabinecie u Bogusława Gawlika. Dostała skierowanie na biopsję. Wynik był jak wyrok – to rak złośliwy.

– Totalny szok, w głowie miałam tylko jedną myśl, że to nie są moje wyniki, że ktoś się pomylił. Ja nie mam czasu, jestem zajęta, nie mam kiedy chorować – opowiada o emocjach jej towarzyszących.

W internecie siedemnaście lat temu trudno jeszcze było znaleźć informacje o tej chorobie. Nie wiedziała, co ją czeka, jak przebiega leczenie. Ale po pierwszym szoku powiedziała sobie, że jest młoda, musi walczyć, bo ma dla kogo żyć.

– Moja Amelka miała wtedy trzy latka. Chciałam zobaczyć, jak dorasta, dożyć przynajmniej do jej komunii – podkreśla Agnieszka Mika.

Rozpoczęła leczenie, przeszła cały schemat, od operacyjnego usunięcia guza, przez chemioterapię, radioterapię i hormonoterapię. Był to dla niej trudny czas, ale miała w sobie ogromną wolę walki.

Nauczona tym doświadczeniem robiła wszystkie badania systematycznie. Jeden z rezonansów ujawnił kolejnego guza, znów złośliwego. Agnieszka Mika przyznaje, że było jej już jednak łatwiej, wiedziała, co ją czeka. No i ważne było, że wykryty został wcześnie. Dzięki temu schemat leczenia był łagodniejszy. Miała obustronną mastektomię i jest obecnie na hormonoterapii.

– Ale cieszę się, że żyję, jestem tutaj i mogę się podzielić tą historią. Działam, pracuję, mam działalność gospodarczą, założyłam fundację – twierdzi Agnieszka Mika.

Podkreśla, że rak nie ma metryki, ona była młoda, zdrowa, silna, kiedy zachorowała po raz pierwszy. Teraz na szpitalnych korytarzach widzi jeszcze młodsze kobiety.

– Może ci się wydawać, że jesteś za młoda, więc jaka profilaktyka, chorują osoby starsze, kobiety po menopauzie, to jeszcze masz czas. Ale tak nie jest – przekonuje.

Swoim przykładem chce dotrzeć do kobiet i powiedzieć im, że wczesne wykrycie raka piersi daje stuprocentową szansę na wyzdrowienie. A jeśli któraś chce o tym porozmawiać, wystarczy zwrócić się do stowarzyszenia Europa Donna.

Janusz Grajcar

Agnieszka Mika o historii swojej walki z rakiem piersi opowiadała podczas konferencji naukowej organizowanej przez stowarzyszenie Europa Donna.

Na pograniczu Jaworza, Połomii, Głobikowej i Gorzejowej

Tajemnica leśnych mogił

Jeszcze kilka lat temu starszy mieszkaniec Jaworza Górnego, dopóki żył, zapalał na nich znicze.

Według przekazów z przeszłości w dwóch mogiłach może być pochowanych ok. siedmiu osób, w tym kilkuosobowa rodzina z dziećmi. Prawdopodobnie to ukrywający się podczas okupacji Żydzi. Jaki spotkał ich los? Kto pozbawił ich życia?

Ale tak naprawdę nikt nie wie, kto spoczywa w zarośniętych krzakami grobach. Ci, którzy wiedzieli, już zmarli. Na jednym, tym rodzinnym, pozostał jeszcze stary znicz, przyniesiony przez mieszkańca wsi, który co roku się tu modlił.

Gdy odwiedzam leśne ostępy z Jackiem Dymitrowskim, prezesem Towarzystwa Przyjaciół Ziemi Dębickiej oraz z jednym z mieszkańców Jaworza, nic nie wskazuje, że stoimy przy mogiłach. Przygodny pieszy ich nie zauważy. Wkoło przygotowane są do ścięcia dorodne drzewa. Po ich zniknięciu nikt już tu może nie trafić.

Jacek Dymitrowski, podobnie jak nasz przewodnik jest przekonany, że miejsce to trzeba upamiętnić. Nawet jeśli nie wiadomo, kim byli pochowani tu ludzie, to leśne mogiły, a jest ich trzy, powinny zostać oznaczone. Może kiedyś ktoś, u kogo zachowały się informacje od przodków o tym, co się tu dokonało, zechce o nich opowiedzieć?

Andrzej Trzeciak, inżynier nadzoru z Nadleśnictwa Dębica potwierdza, że tak się stanie. Jak dodaje, takich leśnych mogił i miejsc pamięci jest więcej.

– Będziemy starali się je oznaczyć, żeby nie zostały zapomniane – zapewnia.

Każde zostanie ogrodzone, opisane po tym, jak przekazane informacje zostaną zweryfikowane.

(rys)

Aleksander Kozioł i Jacek Dymitrowski uważają, że miejsce pochówku trzeba upamiętnić.

Reklama

eprasa.pl 5a08b1441f

Koncert galowy 26 października

Recytatorzy do Śnieżki przyjadą już w piątek

24 października startuje 4. Ogólnopolski Konkurs Recytatorski Pętla Czasu.

Wszystkie wydarzenia poprowadzą: Dominika Jarosz i Bartosz Piechota.

W tym roku Dom Kultury Śnieżka gościć będzie 36 recytatorów z 8. województw, a nawet z Islandii. Ich trzydniowym zmaganiom towarzyszyć będą wydarzenia, w których wziąć może udział każdy.

Już w piątek 24 października o godz. 17:00 na scenie DK Śnieżka zaprezentuje się Najmniejsza Scena Świata ze spektaklem zatytułowanym Nic nie jest pewne. Będzie to muzyczny kolaż wierszy, prozy poetyckiej i dramatów wybitnej krakowskiej poetki Ewy Lipskiej. Bilety w cenie 30 zł (20 zł ulgowy) dostępne są w kasie Śnieżki oraz na bilety.mokdebica.pl.

W sobotę 25 października recytatorzy występować będą na scenie Śnieżki już od godz. 9:00. O godz. 17:30 natomiast w sali klubowej im. U. Rojek zaprezentuje się grupa T.Lab oraz absolwentki Grupy Safo. Na scenie zobaczyć będzie można: Julię Bielawę, Pawła Borka, Patrycję Serafin, Julię Sikorę, Wiktorię Skowron, Marię Sochę-Worek, Emilię Węgrzyn, Alicję Wojnarowską i Aleksandrę Występek. Akompaniował im będzie Piotr Madura. Za koncepcję artystyczną spektaklu odpowiada Dominika Migoń-Madura, za konsultacje wokalne Magdalena Białorucka-Ogorzelec, a za kostiumy Beata Śliwa. Darmowe wejściówki na przedstawienie zatytułowane Dancing słów – słów dancing odbierać można w DK Śnieżka.

Koncert galowy, podczas którego poznamy laureatów 4. Pętli Czasu odbędzie się w niedzielę 26 października w samo południe w sali widowiskowej domu kultury. Potrwa do godz. 13:30.

Poprowadzą go: Bartosz Piechota – koordynator i pomysłodawca konkursu oraz Dominika Jarosz – logopedka i animatorka kultury. Jury tworzyć będą: reżyserka Anna Augustynowicz, aktor Zbigniew Kaleta i performerka Monika Reks. Nagrodę im. Urszuli Rojek przyznają jej podopieczne: Lucyna Bielatowicz i Alicja Hochołowska.

tra

Kino Radość

Dębica, ul. Lisa 3

BILETY:	2D	3D
PT-NIEDZ	20 zł 18 zł ulg.	22 zł 20 zł ulg.
WT-CZW	18 zł 16 zł ulg.	18 zł 16 zł ulg.

KOSZMAREK - PREMIERA — 21, 22, 23.10, godz. 15:15, 24, 25, 26.10, godz. 15:00
2D dubbing, prod.: Wlk. Brytania, Niemcy / 2025 animacja / 89 min. / od lat – 6

FRIZ & WERSOW. MIŁOŚĆ W CZASACH ONLINE — 22, 23.10, godz. 17:15
2D, prod. Polska / 99 min. dokumentalny / 2025 / od lat – 10

SEKS DLA OPORNYCH - PREMIERA — 22, 23.10, godz. 19:45
2D, prod. Polska / 99 min. komedia / 2025 / od lat – 10

IL VOLO. KONCERT Z DOLINY ŚWIĄTYŃ - RETRANSMISJA — 21.10, godz. 18:00
2D, prod. Włochy, USA/ 125 min. / 2024 show z Agrigento na Sycylii, bilety- 38 zł

TRON: ARES — 24, 25, 26.10, godz. 17:00 3D dubbing, 29, 30.10, godz. 17:00 2D napisy
prod. USA / 119 min. akcja, sci-fi / 2025 / od lat – 13, bilety 3D weekend: 22 zł, 20 zł ulg.
bilety 2D wt-czw: 20zł, 18 zł ulg.

CHOPIN, CHOPIN! — 24, 25, 26.10, godz. 19:30
2D, prod. Polska / 126 min. biograficzny / 2025 / od lat – 13

SUPER PIES I KOT ŁOTR - PREMIERA — 28, 29, 30, 31.10, godz. 15:15
2D dubbing, prod. Kanada/ 95 min. animacja, familijny, komedia / 2025 / od lat – 6.

OSTATNI WIKING - KINO KONESERA — 28.10, 18:00
2D napisy, prod. Dania / 109 min. czarna komedia / 2025 / od lat – 15

Kino Śnieżka

Dębica, ul. Bojanowskiego 18

Super Charlie — 21, 22.10, godz. 16:00
2D dubbing, animowany, 2024, Szwecja, Dania, 82 min., od 6 lat

Droga do Vermiglio — 21, 22.10, godz. 18:00
2D napisy, dramat, 2024 Francja, Włochy, Belgia, 119 min., od 15 lat

Andre Rieu. Przetańczyć całą noc — 23.10, godz. 18:00
2D napisy, retransmisja koncertu, 2025, Holandia, 180 min., b.o.

Ostatni wiking - DKF — 30.10, godz. 18:00
2D napisy, czarna komedia, 2025, Dania, 116 min., od 15 lat

LARP. Miłość, trolle i inne questy — 28, 29.10, godz. 17:00
2D PL, komedia, 2025, Polska, 93 min., od 13 lat

Wielki marsz — 28, 29.10, godz. 19:00
2D napisy, horror, 2025, USA, 108 min., 15 lat

Reklama

eprasa.pl 5a08b1441f

Zeznaje...

Wiesław Wiktor

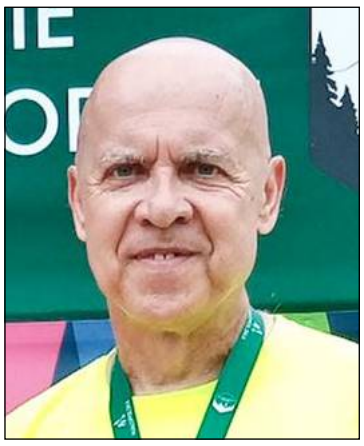

Zajmuję się
Pracuję, jako wychowawca młodzieży w Hufcu Pracy w Dębicy.
W dzieciństwie chciałem zostać
Żołnierzem.
W wolnym czasie
Biegam i jeżdżę na rowerze.
Na bezludnej wyspie chciałbym się znaleźć z...
Scyzorykiem szwajcarskim i wędką.
Pies czy kot?
Pies.
Pierwsze zarobione pieniądze
Praca na budowie.
Ulubiony lokal w powiecie
Pizzeria Pappas w Dębicy.
Najchętniej zjadłbym
Ryż z truskawkami.
Podróż marzeń i dlaczego tam?
Podróż do Ameryki Południowej, aby poznać kulturę Majów i Azteków.
Książka lub film, które polecam
Film Mgła.
Na urodziny chciałbym dostać
Topowy perfum.
Gościom w powiecie pokazałbym
Uzdrowisko Latoszyn-Zdrój i okolice.
Tam, gdzie mieszkam brakuje
W Straszęcinie brakuje mi ośrodka Borowiec. Pozostały po nim tylko wspomnienia.
Wygraną w Lotto wydałbym
Na podróż do Ameryki Południowej i na leczenie chorych.

Dobry przepis, bo z Dębicy

Miodownik

Poleca: Anna Podraza

CIASTO MIODOWE: 400 g mąki, 1/2 szklanki cukru, 1 cukier wanilinowy, 1,5 łyżeczki sody oczyszczonej, 200 g masła, 2 łyżki miodu, 1 jajko. **KREM BUDYNIOWY:** 500 ml mleka, 1 budyń śmietankowy (40 g), 4 łyżki cukru, 150 g masła. **KREM KAJMAKOWY:** 1 puszka 510 g kajmaku (masy krówkowej), 150 g masła. **POZOSTAŁE SKŁADNIKI:** 140 g orzeszków ziemnych solonych, prażonych lub orzechów włoskich, pekan, 50 g deserowej czekolady, 2 łyżeczki oleju roślinnego. **WYKONANIE CIASTO MIODOWE:** Prostokątną formę o wymiarach 20x30 cm posmarować masłem i wyłożyć papierem do pieczenia. Piekarnik nagrzać do 180 stopni C. Do miski wsypać mąkę, dodać cukier i cukier wanilinowy oraz sodę oczyszczoną i pokrojone w kostkę zimne masło. Rozdrabniać składniki aż powstanie drobna kruszonka (palcami, łopatką miksera lub siekać nożem na stolnicy). Dodać miód oraz jajko i połączyć składniki w gładkie oraz jednolite ciasto. Uformować kulę, podzielić na 3 równe części (ciasto najlepiej odważyć). Pierwszą część ciasta pokroić nożem na plasterki i wyłożyć nimi spód formy, ugnieść palcami na równy placek i wstawić do piekarnika. Piec na złoty kolor przez ok. 6-7 min. Po upieczeniu ostudzić i delikatnie wyjąć ciasto z formy. W ten sposób upiec pozostałe 2 placki. **WYKONANIE KREM BUDYNIOWY:** Ugotować budyń: odlać 1/2 szklanki mleka i wymieszać je z proszkiem budyniowym. Resztę mleka zagotować z dodatkiem cukru. Gdy mleko będzie kipiało wlewać stopniowo mieszankę mleka i budyniu cały czas energicznie mieszając rózgą. Ponownie zagotować. Odstawić z ognia, przełożyć do czystej miski, na wierzchu położyć folię spożywczą (aby nie zrobił się kożuch) i dokładnie ostudzić. Masło wyjąć z lodówki, pokroić na kawałki i odłożyć na 15 minut. Ubić na puszysty jasny krem, następnie stopniowo dodawać po łyżce ostudzony budyń cały czas ubijając składniki na jednolitą i puszystą masę. **WYKONANIE KREM KAJMAKOWY:** Masło wyjąć z lodówki, pokroić na kawałki i odłożyć na 15 minut. Ubić na puszysty jasny krem, następnie stopniowo dodawać po łyżce kajmak, cały czas ubijając składniki na jednolitą i puszystą masę. **PRZEŁOŻENIE CIASTA:** Pierwszy placek ciasta ułożyć w formie wyłożonej papierem do pieczenia. Na nim rozsmarować masę budyniową, następnie położyć drugi blat i rozsmarować 2/3 ilości masy kajmakowej. Ułożyć kolejny blat i posmarować go resztą masy kajmakowej. Posypać posiekanymi orzeszkami ziemnymi lub włoskimi czy pekan, następnie polać roztopioną z olejem czekoladą deserową. Wstawić do lodówki na całą noc.

rar

CHCESZ, ABY TWÓJ PRZEPIS ZNALAZŁ SIĘ NA ŁAMACH OBSERWATORA LOKALNEGO? ZADZWOŃ: 14 670 27 87.

Twoja galeria

Salamandra. **Fot. Katarzyna Szary**

Chcesz, by Twoje zdjęcie ukazało się w OL? Ta galeria przeznaczona jest na fotografie wykonane przez Czytelników. Można je przesyłać do redakcji. Temat jest dowolny i niczym nieograniczony.
Przesyłając zdjęcia prosimy koniecznie o podanie imienia i nazwiska autora. Tych danych nie będziemy przetwarzać, ale ich przesłanie oznacza zgodę na publikację w Obserwatorze Lokalnym w podpisie pod zdjęciem.
Co tydzień autor jednej z przysłanych fotografii otrzyma nagrodę w wysokości 30 złotych.
W tym tygodniu otrzymuje ją **Katarzyna Szary** za zdjęcie: **Salamandra**.
Nagrody do odebrania osobiście w redakcji Obserwatora Lokalnego, 39-200 Dębica, ul. Żeromskiego 10, III piętro (nad kwiaciarnią Róża), w terminie miesiąca od publikacji.
Na ten sam adres prosimy przesyłać zdjęcia wywołane metodą tradycyjną, natomiast fotografie cyfrowe na e-mail: **rozrywka@ol.com.pl.**
Uwaga: redakcja nie zwraca przesłanych zdjęć.

HOROSKOP OBSERWATORA

Baran (21.03 - 20.04)

Bądź sobą. To jest właśnie to, czego ludzie od ciebie oczekują. Tylko szczerość wobec siebie i innych doprowadzi cię do celu.

Byk (21.04 - 20.05)

Zainteresuj się sprawą, która na pierwszy rzut oka nie wygląda na coś, co może przynieść ci sporo korzyści.

Bliźnięta (21.05 - 20.06)

Rzuć to, czym obecnie się zajmujesz i znajdź sobie nowe zajęcie. W przeciwnym razie wypalenie da ci mocno w kość.

Rak (21.06 - 22.07)

W tym tygodniu nie próbuj nawet wprowadzać poważnych zmian w swoim życiu. To nie jest odpowiedni czas na to.

Lew (23.07 - 22.08)

Pierwsza połowa tygodnia będzie taka sobie, ale druga jego część sprawi, że znów poczujesz się dobrze.

Panna (23.08 - 22.09)

Zamiast wymagać od innych, zacznij w końcu wymagać od siebie. Kiedyś twoje zaangażowanie we wszystko było większe.

Waga (23.09 - 23.10)

Musisz nauczyć się mówić na głos o tym, czego pragniesz. W przeciwnym razie nie licz na to, że inni się domyślą.

Skorpion (24.10 - 21.11)

Musisz teraz uzbroić się w cierpliwość i czekać na efekty twojego działania. Uwierz mi – one będą piorunujące.

Strzelec (22.11 - 21.12)

Wszystkie twoje bolączki odejdą w niepamięć, a ty znów rozkwitniesz. Może zaplanujesz szalony weekend w górach?

Koziorożec (22.12 - 20.01)

Lepiej czasem zagryźć zęby i nie mówić nic, niż rzucać niepotrzebnymi słowami na lewo i prawo. Pamiętaj o tym w tym tygodniu.

Wodnik (21.01 - 19.02)

Przed weekendem otrzymasz propozycję, która zmieni bardzo dużo w twoim życiu. Nie odmawiaj, bo taka okazja się nie powtórzy.

Ryby (20.02 - 20.03)

Nie forsuj się zbytnio. Postaw teraz na spokój i odpoczynek pod ciepłym kocem i z kubkiem ciepłej herbaty w dłoni.

Czarnoksiężnik Mutus

Informacja. Przesyłając zdjęcie do Twojej Galerii wyrażacie Państwo zgodę na przetwarzanie swoich danych osobowych wyłącznie w celu realizacji konkursu oraz zgodę na publikację swego imienia i nazwiska na łamach Obserwatora Lokalnego. Dane te będą przechowywane do zakończenia konkursu, zaś dane zwycięzców w terminie wymaganym przez przepisy podatkowo-księgowe. Administratorem danych jest Agencja Wydawnicza Agard, wydawca tygodnika Obserwator Lokalny. Dane te nie będą przekazywane innym podmiotom.
Szczegóły w regulaminie konkursu na stronie: www.ol.com.pl

eprasa.pl 5a08b1441f

Nowoczesne możliwości energetyczne - CHP

kronospan

W obliczu rosnących wyzwań klimatycznych i energetycznych, coraz więcej firm szuka rozwiązań, które pozwolą działać efektywnie, odpowiedzialnie i lokalnie. Jednym z takich kierunków jest kogeneracja – technologia, która łączy produkcję energii elektrycznej i ciepła w jednym, nowoczesnym systemie.

Kronospan planuje budowę instalacji **CHP (Combined Heat and Power)**, która mogłaby być realnym krokiem w stronę gospodarki obiegu zamkniętego. To nie tylko nowe źródło energii. To projekt, który pokazuje, że przemysł może i powinien myśleć o środowisku, efektywności i potrzebach społeczności, obok której funkcjonuje.

Czy wiesz, że…

w wielu europejskich miastach – m.in. w Wiedniu i Kopenhadze – instalacje CHP nie tylko zasilają mieszkańców w energię, ale także ogrzewają całe dzielnice?

Dzięki temu miasta te znacząco ograniczyły emisję CO_2 i stały się przykładami zrównoważonego rozwoju.

Najczęściej zadawane pytania o CHP - fakty i mity

1. **Czy instalacja CHP będzie bezpieczna dla mieszkańców?** TAK
   Bardzo surowe limity zgodnie z wymaganiami BAT - obligują do wykorzystania najnowszych możliwych technik, w celu osiągnięcia najlepszych możliwych redukcji emisji. Dodatkowo sama instalacja CHP wyposażona będzie w kocioł fluidalny z wykorzystaniem technologi CFB - najlepszej metody przetwarzania termicznego z wykorzystaniem piasku. Całość połączona będzie z systemem oczyszczania emisji, w tym SCR - to najskuteczniejsza technologia ograniczania emisji NOx. Instalacja będzie posiadała ciągły monitoring emisji ze stałą kontrolą przez WIOŚ.

2. **Czy w instalacji będą używane odpady niebezpieczne nie podlegające kontroli i będziemy przywozić śmieci z zagranicy?** NIE
   Będziemy pozyskiwać RDF z autoryzowanych źródeł w promieniu maksymalnie 100 km wokół naszego zakładu. Może się to przyczynić do utrzymania stałych kosztów gospodarowania odpadami komunalnymi dla mieszkańców.

3. **Czy powstaną otwarte śmietniska generujące smród?** NIE
   Paliwo RDF będzie przechowywane w szczelnym pomieszczeniu z podciśnieniem. Warunki przechowywania są określone w decyzji środowiskowej.

4. **Czy będziemy generować duży ruch ciężarówek o wysokim poziomie hałasu?** NIE
   Ruch będzie odbywał się wyłącznie w godzinach dziennych, przez 5 dni w tygodniu, z maksymalnie 4 ciężarówkami więcej na godzinę. Planujemy elektryczne środki transportu i transport kolejowy, aby ograniczyć hałas.

5. **Czy znacząco zwiększymy zużycie wody, a także produkcję ścieków?** NIE
   Zmniejszymy zużycie wody, ponieważ zmienimy system chłodzenia naszego zakładu z wież chłodniczych na ACC (Air Cooled Condenser) - chłodnice, które nie odparowują wody. Zużycie pary pozostanie na podobnym poziomie, ponieważ wykorzystujemy parę w zamkniętym obiegu wody. Ilość zużytej wody będzie mniejsza ze względu na mniejsze odparowanie wody z wież chłodniczych.

6. **Czy w instalacji będą powstawały odpady, takie jak żużel?** NIE
   W instalacji nie powstaje żużel. Popioły powstałe w instalacji znajdą zastosowanie w produkcji cementu, betonu i podbudowy dróg, przekazywane z naszego zakładu w szczelnych naczepach.

Masz pytania? Skontaktuj się z nami

Jeśli chcą Państwo uzyskać więcej informacji na temat planowanej instalacji CHP, zastosowanej technologii, systemów kontroli emisji czy wpływu inwestycji na otoczenie – zapraszamy do kontaktu. Wszelkie pytania można kierować na dedykowany adres e-mail: chp@kronospan.pl.

eprasa.pl 5a08b1441f

Informator medyczny

Chirurgia

Lek. med. Stanisław Plata
chirurgia, endoskopia
Dębica, ul. Paderewskiego 2
porady gastroenterologiczne - gastroskopia - wycinki na badanie histopatologiczne i na testy ureazowe
porady proktologiczne - rektoskopia, leczenie hemoroidów: skleroterapia, opaskowanie, leczenie operacyjne, szczeliny i przetoki odbytu
małe zabiegi chirurgiczne - znamiona, tłuszczaki, szwy.
Przyjmuje w poniedziałki i piątki
Rejestracja codziennie od 12:00 do 19:00
Tel. 604 489 052

Dr n. med. Adam Ożóg
Specjalista chirurgii dziecięcej
Pracownia USG
Dorośli i dzieci w każdym wieku
Konsultacje i drobne zabiegi
z zakresu chirurgii dziecięcej
Rejestracja: tel. 575 011 681
ul. Piłsudskiego 10, Dębica

Dermatologia

lek. med. Marek Haslinger
specjalista dermatolog
LASERY
usuwanie owłosienia, tatuaży, naczynek, brodawek, plam, piegów it.
BOTOX - zmarszczki, nadpotliwość, mezoterapia i inne zabiegi dermatologii estetycznej
Dębica, ul. Piłsudskiego 10, tel. 602 789 581

Lek. med. Małgorzata KRASOŃ
specjalista dermatolog–wenerolog
- porady dermatologiczne
- kriochirurgia
- fototerapia dermatologiczna
- zabiegi dermatologii estetycznej

przyjmuje od poniedziałku do czwartku
Dębica, ul. Żołędziowa 3,
rejestracja telefoniczna **14 670 41 83**

Endokrynologia

Lek. med.
Bolesław Komorowski
specjalista chorób wewnętrznych
ENDOKRYNOLOGIA i CUKRZYCA
wtorek, środa od 15.00
Dębica, ul. Paderewskiego 2
Tel. +48 887 807 566

Lek. med. Jadwiga Niemiec-Kulij
Endokrynolog
Spec. chorób wewnętrznych
Dębica, ul. Królewska 55
Godziny przyjęć:
poniedziałek, czwartek od 15.30.
Rejestracja tel. 608 879 367

Medycyna bólu

lek. med.
Barbara Pietruszewska
specjalista neurolog
MEDYCYNA BÓLU
blokady, akupunktura, mezoterapia kolagenem
Tel. 608 638 129
Dębica, ul. Piłsudskiego 10

Medycyna pracy

SPECJALISTA CHORÓB WEWNĘTRZNYCH
lek. med. Jan Marć
BADANIA PROFILAKTYCZNE WSTĘPNE, OKRESOWE, KONTROLNE, SANITARNO-EPIDEMIOLOGICZNE, BADANIA DLA KIEROWCÓW WSZYSTKICH KATEGORII
Dębica, ul. Krakowska 88 A
(przy aptece Medella)
przyjmuje w poniedziałek i środę 16.00-18.00
Inne terminy po uzgodnieniu tel. 604 472 462

Neurologia

SPECJALISTA NEUROLOG
Krzysztof Bałabuszek
Dębica, ul. Wielopolska 123 A,
Rejestracja tel. 507 971 563,
14 676 97 40
EEG badanie głowy

dr n. med. Sławomir Kroczka
NEUROLOG DZIECIĘCY
PEDIATRA
rejestracja telefoniczna
14-670-30-98
„Domed" - konsultacje specjalistów z Krakowa i Rzeszowa
Dębica, ul. Sobieskiego 31

lek. Barbara Pietruszewska
specjalista neurolog
rejestracja tel.: 608-63-81-29
Przyjmuje:
ul. Piłsudskiego 10, Dębica

Pracownia EEG
badanie u dzieci, młodzieży i dorosłych
tel. 661 675 000
Dębica, ul. Grunwaldzka 33

Okulistyka i optyka

6-optyk
Pokorna-Stafin
Kolejowa 30c,
Kolejowa 18,
Rynek 18
DĘBICA
14 670 27 07
www.optyk-debica.pl
BADANIE WZROKU
REALIZACJA RECEPT NFZ

Okulistyka i optyka

SOCZEWKA
SALON OPTYCZNY
BADANIE WZROKU
APLIKACJA SOCZEWEK
Beata Grzyb - OPTOMETRYSTA
Dębica, ul. Piłsudskiego 20
Tel. 537 222 150
Realizacja recept NFZ

OPTYK
Wiesława Kędzior
Dobór okularów
Terapia widzenia
Dębica ul. Sobieskiego 7
Tel. 502 869 454

Zakład Optyczny „OPTI"
Pocica-Niziołek
Dębica, Rynek 24.
pn. - pt. 9.00-17.00,
sob. 10.00-13.00
Komputerowe badanie wzroku - dobór szkieł rejestracja
tel. 14 676 42 74

Ortopedia

Lek. med.
Maksymilian Chmura
specjalista
ortopeda - traumatolog
Przyjmuje: środa od 15.00 do 18.00
Dębica, ul. Paderewskiego 2
Rejestracja i informacja: **609 051 589**

Lek med. Paweł Jasiński
ORTOPEDIA
SZPITAL MSWIA w Rzeszowie
USG stawów biodrowych u dzieci
ARTROSKOPIE- REKONSTRUKCJE
PROTEZY BIODER I KOLAN
tel. kom. 662 667 998
Dębica, ul. Czarneckiego 5, II p., (obok Żabki)

Psychiatria

Lek. Anna Czarnecka-Ożóg
Specjalista psychiatrii
Dębica, ul. Paderewskiego 2
lub Sędziszów Młp ul 3 Maja 29
Rejestracja telefoniczna
Tel 536 308 387

Dr n. med. Sławomir Brożyna-Żyłka
specjalista chorób oczu
przyjmuje
od poniedziałku do czwartku
Rejestracja tel.:
14 677 65 60, 502 071 715
Dębica, ul. 3 Maja 12/11

Agnieszka Orechwo
LEKARZ SPECJALISTA
PSYCHIATRA
Kompleksowa pomoc psychiatryczna
Dębica, ul. Kolejowa 30C
Rejestracja telefoniczna
664-445-406
Możliwe wizyty online

Psychiatria

Gabinet Lekarski
Agnieszka Żaba–Susz
Specjalista psychiatra
Dębica, ul. Paderewskiego 2
Przyjmuje: poniedziałki od 15.00
Rejestracja telefoniczna
607 366 336

Psychologia

Biofeedback
terapia zaburzeń koncentracji uwagi, pamięci, nadpobudliwości u dzieci i dorosłych wspomagająco przy dysleksji i dysortografii
Dębica, ul. Grunwaldzka 33
rejestracja telefoniczna tel. 661 675 000

Radiologia

Prywatny rentgen ogólny i stomatologiczny
Rentgen ogólny cyfrowy,
RTG pantomograficzne - wersja analogowa
Czynne: pon.-pt. 16.00-18.00.
Dębica, ul. Bławatowa 12
kom. 509 181 373

Rehabilitacja

Fizjo-Med
Studio Terapii Manualnej i Rehabilitacji
od 1994
FIZJOTERAPEUTA
mgr Norbert Podgórski
Terapia schorzeń kręgosłupa i stawów obwodowych
Dębica, ul. Kościuszki 18
602 481 553, 14 676 96 96

Stomatologia i protetyka

JANECZKO profesjonalna stomatologia
dr n. med. Ewa Janeczko
lek. dentysta
Pełny zakres usług stomatologicznych w tym abrazja powietrzna i leczenie kanałowe w mikroskopie
D-ca, ul. Konarskiego 17 a,
rej. tel. 14 670 87 88, 604 298 923
Brzeźnica, ul. Szkolna 4a. rej. tel.: 500 038 130 NFZ

JASIŃSKI
STOMATOLOGIA
lek.dent. Bartosz Jasiński
• stomatologia cyfrowa • implantologia
• endodoncja mikroskopowa
• tomografia komputerowa
780 711 920 DĘBICA KRAKOWSKA 55

STOMATOLOGIA LEWICCY
Diana i Paweł Lewiccy
pn. - pt. 9.00-18.00
Leczenie kanałowe pod mikroskopem
Tel. 500 526 800
Dębica, ul. Rzeszowska 26,
(naprzeciw kościoła św. Jadwigi)

Stomatologia i protetyka

Prywatny Gabinet Stomatologiczny
lek. stom. Mariusz Pogorzelski
Dębica, ul. Słowackiego 8
14 670 35 50, 602 557180
Umowa z NFZ

Gabinet Stomatologiczny
lek. stom. EWA POŁOMSKA
przyjmuje codziennie
ul. Paderewskiego 2
rejestracja telefoniczna
14 677 98 20, tel.kom 693 461 770
www.dentysta-debica.pl

ODONTIC
KLINIKA STOMATOLOGICZNA
MIEJSCE NA TWÓJ UŚMIECH
ul. Głowackiego 17A
39-200 Dębica (parter budynku Endorfina obok Lidl)
tel: 500 828 228
rejestracja@odontic.pl

Urologia

Urologia
lek. Urolog FEBU Daniel Łukaszewski
Przyjmuje w soboty i poniedziałki.
Dębica, ul. Paderewskiego 2,
rejestracja tel. 530 309 303
Diagnostyka i leczenie chorób urologicznych mężczyzn i kobiet. Badanie USG. Biopsja gruczołu krokowego, również fuzyjna. Leczenie niepłodności męskiej. Operacja mikroskopowa żylaków powrózka nasiennego. Wazektomia. Zabieg na stulejkę metodą staplera. Zapraszam.

USG

USG NARZĄDU RUCHU
lek. Maksymilian Chmura
Diagnostyka: uszkodzeń układu mięśniowo więzadłowego; stawów barkowych, kolanowych i innych; torbieli dołu podkolanowego (cysty Bakera)
Profilaktyka: dysplazji stawów biodrowych u dzieci
Dębica, ul. Paderewskiego 2
Rejestracja i informacja: **609 051 589**

Lek. Marcin Gajewski
specjalista chorób wewnętrznych i chorób naczyń
- **USG** jamy brzusznej, piersi, tarczycy
- **USG** doppler (przepływy) tętnic i żył

Gabinet lekarski **ULTRAMED**
Dębica, ul. Sobieskiego 3 *(obok Kaprysu)*
REJESTRACJA: **517 408 805**

Pracownia USG
dr n. med. Robert Undas
Dębica, ul. Ks. Nosala 6
Tel. 14 676 32 63, 538 363 127
USG jamy brzusznej
tarczycy
tętnic szyjnych (Doppler)
inne
ELASTOGRAFIA

Możesz kupić Obserwatora Lokalnego przez Internet:
www.eprasa.pl
www.egazety.pl

Informacja dotycząca ochrony danych osobowych

Informujemy osoby fizyczne, zlecające druk ogłoszenia drobnego lub reklamy w tygodniku Obserwator Lokalny, że administratorem Państwa danych osobowych jest Agencja Wydawnicza Agard, 39-200 Dębica, ul. Żeromskiego 10; kontakt: pajura@ol.com.pl. Dane te będą przetwarzane tylko w celu realizacji umowy, czyli druku ogłoszenia/reklamy, na podstawie otrzymanego zlecenia. Będą przekazywane odbiorcom zewnętrznym tylko w celu wykonania obowiązków księgowych. Okres przechowywania danych - 5 lat, wymagany przepisami prawa podatkowego.
Ogłoszeniodawcom przysługuje prawo dostępu do swoich danych osobowych, do ich sprostowania, usunięcia lub ograniczenia przetwarzania, prawo do wniesienia sprzeciwu wobec przetwarzania, a także prawo do przenoszenia danych oraz prawo do wniesienia skargi do organu nadzorczego.
Podanie danych osobowych jest warunkiem druku ogłoszenia/reklamy, wynikającym z przepisów podatkowo-księgowych.

eprasa.pl 5a08b1441f

Ogłoszenia drobne

Zeskanuj kod QR i dodaj ogłoszenie drobne

DZIAŁKI

- Mamy przyjemność zaprezentować Państwu działkę budowlaną, położoną w urokliwej okolicy Zawierzbia. Działka numer 734/11: – Powierzchnia: 13.33 a – zmulczerowana, płaska. Wymiary ok 30 m x 46 m. Tel. 889 817 060.
- Sprzedam działkę budowlaną, Braciejowa (działka koło drogi), powierzchnia 7,61 a; wszystkie media są na działce. Tel. 788 470 438.

KREDYTY, POŻYCZKI

- Kredyty hipoteczne, gotówkowe, ekspresowo na oświadczenie, również działalność. Tel. 506 411 358, 531 646 259.

KUPIĘ

- Skupujemy: motocykle, antyki, starocie, pamiątki PRL. Tel. 698 693 846.

MALOWANIE DACHÓW, ELEWACJI; OBRÓBKI BLACHARSKIE

- MALOWANIE DACHÓW I ELEWACJI, mycie, czyszczenie, długoletnie doświadczenie, WYCENA GRATIS + GWARANCJA. Tel. 786 344 700.
- Malowanie dachów; mycie, malowanie elewacji; montaż rynien i śniegołapów; obróbka kominów. Konkurencyjne ceny, 5 lat gwarancji, faktury vat. Tel. 788 060 441.
- Malowanie dachów. Tel. 516 267 207.

MIESZKANIA

- Wynajmę mieszkanie w Dębicy, jednopokojowe, jednej osobie, najchętniej kobiecie. Tel. 533 262 884 (wieczorem).

MONTAŻ I NAPRAWA ANTEN

- Montaż i naprawa anten satelitarnych, telewizyjnych, instalacje wewnętrzne, monitoring. Tel. 602 199 038.
- Montaż, naprawa anten satelitarnych, naziemna telewizja cyfrowa, instalacje. Tel. 728 392 010.

MOTORYZACJA

- **A.SKUP AUT OSOBOWYCH, DOSTAWCZYCH, TERENOWYCH. NAJLEPSZE CENY. TEL. 601 500 160.**
- Auto Skup Dębica. Płacimy Najwięcej. Zadzwoń 574 283 937.
- **4 opony zimowe Dunlop, używane, o wym.: 215/60 R16. Tel. 607 434 912.**

NIERUCHOMOŚCI

- Skup nieruchomości; mieszkań, działek, pola orne. Szybka finalizacja, gotówka od ręki. Tel. 661 552 101.

SPRZĄTANIE

- Czyszczenie dywanów i wykładzin; ozonowe odgrzybianie klimatyzacji. Jerzy Matłok, Dębica, ul. Szkotnia 2. Tel. 604 244 919.
- Ewa Lux – czyszczenie dywanów, wykładzin oraz tapicerek: meblowych, samochodowych. Ozonowanie. Faktura. Dębica, ul. Bojanowskiego 3. Tel. 696 952 833.

SPRZEDAM ROLNICZE

- Sprzedam traktor Władimirec; stan bardzo dobry. Tel. 668 005 514.
- Sprzedam ziemniaki jadalne i paszowe; Denar, Roxana, Bellarosa, Ignacy, Lordy, buraki ćwikłowe – wszystko eko. Możliwy dowóz. Tel. 784 574 771, 695 120 459.

SPRZEDAM RÓŻNE

- Oddam za darmo meble używane. Tel. 601 071 523.
- Sprzedam skubarkę elektryczną do kur (mało używana). Tel. 668 005 514.
- Tani opał, zrzyny dębowe. Tel. 607 611 868.

SPRZEDAŻ I TRANSPORT KRUSZYWA

- Kopalnia Kruszywa Wola Żyrakowska sprzeda: pospółkę, piasek zasypowy, piasek płukany, piasek żółty, żwir, kamień, kamień drenarski otoczak, ziemię ogrodową, kliniec, tłuczeń, grysy. Transport. Tel. 510 457 303.
- Transport materiałów sypkich: kruszywa (wszystkie frakcje) żwir, kamień, ziemia na podniesienie terenu/humus, piach zasypowy, wywóz gruzu itp. Jesteśmy firmą z wieloletnim stażem na rynku. Tel. 602 283 109.

UBEZPIECZENIA

- UBEZPIECZENIA na każdą okazję, dla CIEBIE i TWOJEJ RODZINY. Ponad 20 firm w ofercie, na rynku od 1992 r. Zapraszamy pn. – pt. 8:30 – 17:00, 39 – 200 Dębica, Rynek 16. Tel. 14 682 65 15, 14 670 22 01. www: ubezpieczeniamarco.pl

USŁUGI BUDOWLANE I REMONTOWE

- Adaptacja poddaszy, bezpyłowe tarcie, malowanie, szpachlowanie, płytki, panele. Tel. 668 437 530.
- Adaptacja poddaszy, malowanie elewacji, szpachlowanie, panele, g/k, docieplenia. Tel. 516 199 782.
- **Atrakcyjne** ceny, szpachlowanie, malowanie, panele, itp. Remonty. Tel. 691 419 597.

cd. na str. 22

Górecki ®

Twój Złoty Partner w Dębicy.
Produkcja, usługi i finansowanie biżuterii.

Jesteśmy lokalnym producentem, który od lat łączy tradycyjne rzemiosło z nowoczesnym designem, tworząc biżuterię najwyższej jakości.

Zapraszamy!

Usługi biżuterii: od starego do nowego - biżuteria na usługę

Na czym to polega?
Masz stare, nieużywane zniszczone, lub zerwane wyroby ze złota? Możesz zamienić je na nową, wymarzoną biżuterię (pierścionek, obrączki, kolczyki, łańcuszki) czy inne wyroby z naszej kolekcji lub stworzoną na zamówienie. Płacisz jedynie za koszt pracy i ewentualną dopłatę za dodatkowe kruszce lub kamienie.

Jakie korzyści?
To najkorzystniejszy sposób na zakup złotej biżuterii - oszczędzasz nawet kilkadziesiąt procent w porównaniu do zakupu gotowego wyrobu, ponieważ nie płacisz za materiał!

Jak szybko?
W przypadku wyboru gotowego wzoru z naszego asortymentu ok. 2-3 dni roboczych, przy wyrobie, którego nie mamy gotowego w sklepie, czas realizacji to z reguły od 14 do 21 dni roboczych.

Przykład:
Łańcuszek złota o masie 5 gram kosztuje 3800 zł, jeśli masz własne złoto to za jego wykonanie zapłacisz **TYLKO** 1020 zł!
To się opłaca!

SALON W DĘBICY, UL. RYNEK 5

Dodatkowe korzyści, o których warto pamiętać

Pudełka i Grawery **GRATIS**: Do każdej pary obrączek lub pierścionka zaręczynowego luksusowe opakowanie i grawer wewnątrz **GRATIS**!

Certyfikaty Autentyczności: Do biżuterii z brylantami zawsze dołączamy certyfikat potwierdzający ich jakość (parametry 4C)

Czyszczenie i Konserwacja: Oferujemy bezpłatne czyszczenie ultradźwiękowe biżuterii zakupionej w naszym salonie

Zapraszamy do Salonu Górecki!
Dębica, ul. Rynek 5
Jesteśmy do Twojej dyspozycji:
od poniedziałku do piątku w godzinach 9-17,
a w soboty w godzinach 9-13

Kontakt: 882 141 621
dzial_zamowien@bizuteriagorecki.pl
www.bizuteriagorecki.pl

eprasa.pl 5a08b1441f

- Montaż podbitek dachowych, obróbka kominów blachą, montaż i wymiana rynien i inne prace dekarskie. Tel. 782 466 177.
- **Malowanie i mycie dachów**, elewacji, ogrodzeń, wnętrz, **mycie kostki brukowej**, montaż rynien, śniegołapów, okuwanie kominów, rachunek i 5 lat gwarancji. Tel. 881 564 317.
- Malowanie, szpachlowanie, adaptacja poddaszy, płytki, panele, regipsy. Tel. 692 930 325.
- **Montaż** ogrodzeń panelowych, ogrodzenia ozdobne, kostka brukowa, odwodnienia, usługi remontowo – budowlane. Tel. 730 633 756.
- Ocieplenia, elewacje, wykonujemy, myjemy, odgrzybiamy, malujemy. Kontakt 881 564 317.
- Odwodnienia. Odprowadzenie wody z rynien. Drenaże domów i działek. Odzyskiwanie wody opadowej. Montaż zbiorników na deszczówkę oraz szambo. Kompleksowe usługi minikoparką. Tel. 724 061 117.
- Remonty i wykończenia łazienek, przerabianie wody, kanalizacji, montaż armatury, fachowe doradztwo, dojazd, wycena gratis. Tel. 691 899 752.
- Remonty, wykończenia, gładzie, panele, zabudowy G-K, sufity podwieszane, płytki, łazienki kompleksowo, wyburzenia ręczne. Tel. 881 564 317.

USŁUGI CYKLINIARSKIE

- Bezpyłowe cyklinowanie, kompleksowa renowacja podłóg, parkietów. Usuwanie subitu. Tel. 14 676 03 31, 880 597 732.

USŁUGI DEKARSKIE

- Dekarskie prace, wymiana, uszczelnienia rynien, okuwanie kominów, montaż śniegołapów, podbitek, wymiana pokryć dachowych i inne. Tel. 881 564 317.
- Obróbki dekarskie, kominy, rynny. Tel. 576 673 610.
- Usługi dekarskie: rynny, rury, obróbki, parapety, śniegołapy, przewody spalinowe, wentylacyjne. Tel. 795 157 735.

USŁUGI KOMINIARSKIE

- Czyszczenie kominów, doradztwo, ekspertyzy, opiniowanie. Mistrz kominiarski Dariusz Pieniążek. Tel. 664 492 296.

USŁUGI OGRODNICZE

- Aeracja, cięcie, przycinanie drzew, krzewów; ozdobne formowanie roślin; porządki, wywóz. Tel. 609 797 306.
- Usługi ogrodowe: koszenie trawników, przycinanie żywopłotów, wycinka drzew. Tel. 664 327 172, 664 327 242.
- Pielęgnacja i wycinka drzew trudnych; usługi ogrodnicze; usługi rębakiem, frezowanie pni; www.kornikdrzewa.pl. Tel. 663 198 971.

USŁUGI RÓŻNE

- Czyszczenie pierza, przeróbka pierzyn, szycie kołder, poduszek. Tel. 14 683 11 17, 663 603 807.

USŁUGI STOLARSKIE

- Meble na wymiar: kuchnie, szafy i inne. Pomiar i wycena gratis. Vega Toboła Krzysztof. Tel. 663 795 727.

ZWIERZĘTA

- Ferma Drobiu MACHOWA Beata Fornal sprzedaje: kokoszki, brojlery, kaczki, gęsi, perliczki. Tel. 600 137 375, 14 626 50 87.

Wypożyczalnia przyczep, skup złomu
w Głowaczowej
zaprasza firma Tomex Tomasz Czapla
Rewelacyjne ceny wynajmu przyczep i skupu złomu.
Usługa ważenia - waga do 30 ton.
Tel. 508 461 117

eprasa.pl 5a08b1441f

Składzik rzeczy, które tylko ja widzę

Wszystkie swoje wiersze Ewa Nauka kocha tak samo

W pierwszym tomiku znalazło się 26 tych szczególnie jej bliskich.

Ewie Nauce w wydaniu tomiku pomagała córka Weronika.

– To jest mój debiut, do którego przymierzałam się dość długo. Bardzo pomogła mi w tym córka. Gdyby nie ona, nie udałoby się tego tomiku wydać – mówi Ewa Nauka.

Wiersze pisze od lat nastoletnich, choć nie wiedziała o tym nawet jej mama Irena. Pierwszy napisany przez córkę utwór poświęcony pamięci jej zmarłego męża usłyszała dopiero w Wigilię 2013 roku.

Ewa Nauka podkreśla, że motywem przewodnim jej debiutanckiego tomiku jest rodzina. W swojej twórczości często wraca do dzieciństwa i wsi. Wspomina wtedy lato spędzone u dziadków, które nie było czasem wypoczynku, ale pracy fizycznej.

– To dało mi dużą siłę na lata dorosłe – przekonuje autorka.

Paleta jej wierszy jest jednak dużo szersza i zależy od nastroju, w jakim je pisała. Są wśród nich także zapisy snów. Ewa Nauka tłumaczy, że nie raz zdarzało się jej obudzić o drugiej w nocy z jakąś myślą w głowie, którą musiała szybko zapisać, żeby nie umknęła. Ale wena przychodzi też do niej w zupełnie prozaicznych sytuacjach, jak choćby wtedy, gdy stoi przed lustrem czy jedzie samochodem.

Autorka podkreśla jednak, że nie ma swojego ulubionego wiersza. Wszystkie kocha tak samo. Jest ich już tak dużo, że nawet nie zna ich tytułów, a w pamięci ma tylko ich urywki.

Podczas wieczorku autorskiego, na który zaprosiła rodzinę, przyjaciół, ale też sympatyków poezji, jej wiersze czytała córka Weronika Nauka. Co ciekawe, to od pierwszych liter jej imienia i nazwiska pochodzi nazwa wydawnictwa Wena.

Od ponad dwóch lat Ewa Nauka zajmuje się również rękodziełem, szczególnie decoupage.

– Takim moim przewodnim motywem są anioły. Kocham je, one czuwają nade mną, dodają mi skrzydeł – mówi.

Jej wiersze mogli podziwiać zgromadzeni w sali klubowej DK Śnieżka.

Janusz Grajcar

Pisze o prasie z końca II Rzeczypospolitej

Konkretnie o lokalnej prasie, ukazującej się w Dębicy w latach 1932 - 193 ubiegłego wieku.

Debiut wydawniczy Sebastiana Graniczkowskiego.

Dębicka prasa polityczna 1932 – 1936 – taki właśnie tytuł nosi praca magisterska Sebastiana Graniczkowskiego, która ukazała się nakładem Wydawnictwa Księgarnia Akademicka. Praca, którą obronił w lipcu 2023 na Uniwersytecie Papieskim Jana Pawła II w Krakowie i otrzymał za nią nagrodę Rektora, a do której wydania przyczyniła się m.in. Miejska i Powiatowa Biblioteka Publiczna w Dębicy.

– To owoc wielu lat pracy, kwerend archiwalnych i pasji do odkrywania zapomnianych kart naszej przeszłości. To nie tylko publikacja naukowa, ale także hołd dla przeszłości naszego miasta – dla tych, którzy ją tworzyli i tych, którzy chcą ją zrozumieć – twierdzi autor.

Sebastian Graniczkowski podejmuje w niej próbę rekonstrukcji i analizy działalności trzech tytułów ukazujących się w Dębicy na kilka lat przed wybuchem II wojny światowej. A są nimi: Echo znad Wisłoki, Wiadomości Dębickie i Zwierciadło znad Wisłoki. Analizuje je nie tylko pod względem profilu politycznego, ale również struktury treści, języka, retoryki oraz zależności prasy od ośrodków władzy politycznej. Dodatkowo korzysta z akt szkolnych, sprawozdań, materiałów archiwalnych oraz innych dokumentów. Głównym celem jego pracy było uchwycenie charakteru, funkcji i wpływu lokalnej prasy politycznej jako medium opiniotwórczego w kontekście przemian społecznych, gospodarczych i politycznych lat trzydziestych XX wieku.

Książkę można znaleźć w Miejskiej i Powiatowej Bibliotece Publicznej w Dębicy, ale również kupić na stronie internetowej Księgarni Akademickiej (akademicka.com.pl). Tak w wersji papierowej, jak i elektronicznej.

tra

Reklama

eprasa.pl 5a08b1441f

debica 24

informacje z miasta i powiatu

Ogłoszenia drobne przez SMS w Obserwatorze Lokalnym.

Wyślij SMS na nr 79567 wpisując w treści:
DEBICA.INNE spacja treść ogłoszenia.
Koszt SMS – 11,07 zł (9,00 zł + VAT 23%).
Regulamin na www.debica24.pl lub w redakcji

radio leliwa
Dębica
89,2 MHz

Dębica, ul. Rzeszowska 122
obok ronda; Tel. 14 6 811 811

ZNICZE
OD PRODUCENTA

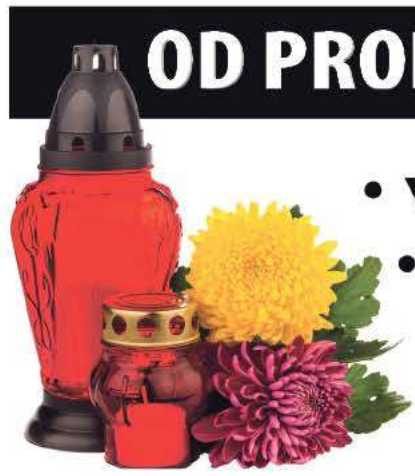

• wkłady
• lampiony
• kwiaty

Rabat 10%
na wkłady do zniczy i kwiaty, przy płatności gotówką

DUŻY WYBÓR
W DOBRYCH CENACH

Społem
PSS DĘBICA

ZAPRASZAMY
do naszych placówek w każdy piątek na degustację pieczywa
w wybranych punktach:
Sklep nr 4 „Na Schodkach", ul. Piekarska 9
Sklep nr 11, ul. Żeromskiego 6
Sklep Kaprys, ul. Krakowska 1

Zapraszamy na zakupy do pozostałych placówek: Sklep nr 1 Delikatesy ul. Piekarska 1, Sklep nr 34 Sezam ul. Krakowska 53, Sklep nr 36 ul. Kolejowa 40.

7,30 zł/szt.

Chleb Staropolski 500 g Społem

1,85 zł/szt.

Bajgle Szlacheckie 80 g Społem

12,99 zł/szt.

Kawa mielona 250 g Prima

37,99 zł/kg

Sztuka Mięsa NIK POL

11,39 zł/szt.

Ser Mały Wędzony 4 szt. Balser

14,69 zł/szt.

Bigos 400 g Bacówka

od 2,50 zł/szt.

Wkłady do zniczy (różne wielkości) Bispol Ognik

8,89 zł/szt.

Lampion Kryształ Z-549

Ceny obowiązują do 25.10.2025 r.

eprasa.pl 5a08b1441f

V liga

Kamieniarz już drugi

Drużyna z Golemek wykorzystała potknięcie Smoczanki Mielec.

Żyraków (ciemne stroje) przegrał kolejny mecz. (fot. FB/LKS Żyraków)

Żyraków – Kamieniarz Golemki 2:5 (0:3)

Bramki: Rokita 2 (49, 51) – D. Kantor 2 (66, 88), Ł. Stefanik (4), M. Kantor (16), Szerszeń (20).

Żyraków: Sroka – Lubera, B. Badura (75 S. Badura), Pisarek, Grych, Dziedzic, Jaszcz, Kujawski, Papiernik, Kaczor, Rokita.

Kamieniarz: Słonina – Ł. Stefanik (73 Ciołek), Barycza, M. Stefanik, Żołądź, D. Kantor, Szerszeń, Zięba (63 Sąsiadek), Juszkiewicz (80 Toczyński), Pękala, M. Kantor.

Pustków – Lechia Sędziszów Małopolski 3:2 (1:1)

Bramki: Kalita (45+1), Strózik (54), Hładyszewski (73) – Pyrdek 2 (18, 48).

Pustków: Matubowski – Kalita, Napora, M. Sędłak, R. Krawczyk, Strózik, Czuba (46 Hładyszewski), M. Krawczyk (74 A. Mazur), Struzik, Radecki (55 Walczyk), A. Strzałka (82 Baniak).

Stal II Mielec – Igloopol II 2:0 (2:0)

Bramki: Szady 2 (5, 9).

Igloopol II: Kopeć – Małozięć (80 Załucki), Kurowski, Iwański, Kaczor, Augustyn (60 Ryzner), Susz (73 Łagowski), Muniak (60 Papiernik), Pyrcioch (80 Cieśla), Smoleń (46 Łoch), Placek (73 Piskadło).

Kolbuszowianka – Brzostowianka 5:0 (2:0)

Bramki: Wróblewski (8), Gajda (26), Chrząszcz (51), Stec (55), Wiktor (75).

Brzostowianka: Balasa – Kolman, Tomasiewicz, Chmura (60 Ogrodnik), Szymański (75 A. Kowalski), Wolański (70 Grela), Ł. Kowalski, Wójtowicz, Lechwar (65 Tabor), Krajewski, Pocica.

Stara Jastrząbka-Róża – Radomyślanka 2:5 (1:1)

Bramki: Kozioł, Pudło – K. Siembab, Szydło, P. Guzik, Mazur, Niedbała.

Victoria Czermin – Chemik Pustków 0:0

Pozostałe wyniki:

Smoczanka Mielec – Sokół II Kolbuszowa Dolna 1:1

Piast Wadowice Górne – Dromader Chrząstów 2:1

JAG

1	Radomyślanka	11	25	45-13
2	**Kamieniarz**	**11**	**21**	**35-20**
3	Smoczanka	11	20	32-16
4	Kolbuszowianka	11	18	27-19
5	Sokół II	11	18	26-16
6	**Chemik**	**11**	**18**	**23-12**
7	Stal II	11	18	18-19
8	**St. Jastrząbka**	**11**	**15**	**27-26**
9	Dromader	11	15	16-38
10	**Igloopol II**	**11**	**15**	**19-16**
11	**Pustków**	**11**	**14**	**20-24**
12	**Brzostowianka**	**11**	**13**	**29-31**
13	Victoria	11	13	13-24
14	Piast	10	11	12-27
15	Lechia	10	9	22-30
16	**Żyraków**	**11**	**2**	**8-41**

Piłkarska Liga Halowa Firm Dębickich

Igloocar pierwszym liderem 30. edycji

W pierwszy weekend tradycyjnie już każda z ekip rozegrała po jednym spotkaniu.

W kolejne będzie się odbywać po sześć meczów w piątek i sobotę. Wtedy każdą z ekip czekać będą po dwa starcia z rywalami.

Hos-Pol – Bio Actiw 4:3

Bramki: Sebastian Kobak, Waldemar Hołowicki, Łukasz Kowalski – Maciej Jarosz 2, Zbigniew Pieczonka.

Herkules – Tabor 2:0

Adrian Radecki, Filip Czuba.

Igloocar – Volt Amper 8:0

Marek Matłok 4, Krzysztof Ryba 2, Mirosław Pociask, Mirosław Serafin.

Weldon – Handlowcy 3:4

Artur Kopera 2, Daniel Orkisz – Piotr Stasicki 2, Przemysław Strzałka 2.

Twoja Logistyka – Anturja 0:1

Krystian Szalwa.

Borowiec Straszęcin – Yami Futsal Team 1:5

Jakub Kmiecik – Szymon Kożuchowski, Łukasz Wiktor, Piotr Poproch, Bernard Kurowski.

Degum – Państwowa Straż Pożarna 5:5

Krzysztof Lipczyński 2, Kamil Lubiński, Janusz Wolański, samobójcza – Filip Kucharski, Konrad Kucharski, Paweł Wolak, Krystian Maniecki, Sebastian Malisiewicz.

Olimp – Grupa EPX 9:3

Dawid Florian 2, Dariusz Kantor 2, Arkadiusz Strzałka 2, Tomasz Barycza 2, Krzysztof Maruszak – Dawid Struzik, Konrad Wojtaszek, Piotr Błażejewski.

Painpol – United Logistics 6:2

Jakub Mendalka 2, Piotr Burza, Jakub Drożdż, Jakub Ślusarski, Albert Bartkowicz – Grzegorz Starzyk, Mateusz Pulak.

Najlepsi strzelcy: 4 – Marek Matłok (Igloocar), 2 – Tomasz Barycza, Dawid Florian, Dariusz Kantor, Arkadiusz Strzałka (wszyscy Olimp), Maciej Jarosz (Bio Actiw), Artur Kopera (Weldon), Łukasz Kowalski (Hos-Pol), Szymon Kożuchowski (Yami Futsal Team), Krzysztof Lipczyński (Degum), Jakub Mendalka (Painpol), Krzysztof Ryba (Igloocar), Piotr Stasicki, Przemysław Strzałka (obaj Handlowcy).

JAG

1	Igloocar	1	3	8-0
2	Olimp Team	1	3	9-3
3	Painpol	1	3	6-2
4	Yami Futsal	1	3	5-1
5	Herkules	1	3	2-0
6	Handlowcy	1	3	4-3
6	Hos-Pol	1	3	4-3
8	Anturja	1	3	1-0
9	Degum	1	1	5-5
9	PSP	1	1	5-5
11	Bio Actiw	1	0	3-4
11	Weldon	1	0	3-4
13	T. Logistyka	1	0	0-1
14	Tabor	1	0	0-2
15	U. Logistisc	1	0	2-6
16	Borowiec	1	0	1-5
17	Grupa EPX	1	0	3-9
18	Volt Amper	1	0	0-8

Okręgowy Puchar Polski

Legion pokonuje Wisłokę i melduje się w półfinale rozgrywek

Biało-zieloni skoncentrować się już mogą tylko na rozgrywkach ligowych.

Gospodarze (czerwone koszulki) wykorzystali atut własnego boiska.

Legion Pilzno – Wisłoka 2:0 (1:0)

1:0 Cichoń (26), 2:0 Rudny (90+1).

Legion: Parat – Baniak, Strózik (62 Chmura, 77 Rudny), Zygmunt, Nytko, Manzo (90+2 Sok), Nazarenko (75 Syguła), Urban (60 Kędzior), Mazur, Cichoń (46 Buras), Bujak.

Wisłoka: Huczek – Panasiuk (46 Żelich), Paśko, Bogacz (46 Gaubert) Pereira, Kieraś, Fedan (65 Łanucha), Bator (65 Czernysz) – Zawiślak (78 Feret), Kupidura (46 Maik), Czuchra (46 Kulon).

Żółte kartki: Zygmunt, Mazur, Nazarenko – Panasiuk.

Prowadzenie Legionowi dał pięknym strzałem Bartłomiej Cichoń. Wisłoka miała okazje na wyrównanie, szczególnie po przerwie, kiedy na boisku pojawili się gracze z jej pierwszego składu. Ale to Legion w doliczonym czasie gry zdobył drugą bramkę za sprawą Alana Rudnego.

Półfinałowego rywala Legionu poznamy po rozegraniu pozostałych ćwierćfinałów. Te zaplanowane są na środę 22 października.

JAG

Klasa B

Na czele Borowiec

Ekipa ze Straszęcina pewnie pokonała Dragona Korzeniów w derbach gminy Żyraków.

Grupa I

Strażak Lubzina - Brzeźnica 3:2 (1:1)

Bramki: Kopala 2 (44, 48), Chamera (88) - Pieczara (16), Klabacha (82).

Grupa II

Borowiec Straszęcin - Dragon Korzeniów 4:1 (2:0)

Bramki: Ryński 2 (45, 63), Hyliński (22), Buczyński (53) - Łapa (83).

Borowiec: Gołębiowski - Skóra (80 Majkowski), Jaworski, Zassowski, Kosztyła (73 Kutrzuba), Gąsior, Wąsik (49 Giermata), Hyliński (76 Langner), Buczyński, Jeż (67 Karmanowski), Ryński.

Pustków II - Dąb Żdżary 5:5 (2:3)

Bramki: J. Mączka 4 (33, 59, 78, 83), Iwasieczko (38) - Starzec 2 (22, 43), Cetnarski (5), Kolak (90+1).

Legion II - Kamieniarz II 2:0 (1:0)

Bramki: Gliwa (6), Jędrzejczyk (80).

Łęki Górne - Zasów-Mokre 1:3 (1:1)

Bramki: Kot (2) - Kozak 3 (44, 70, 83).

Stasiówka - Baszta Zawada 2:5

Bramki: Wanat (65), Pociask (67) - Mazur 2 (8, 45), Kita (52), Siwula (58), Dziedzic (87).

JAG

1	Piast	8	19	29-15
2	Strażak	8	18	45-21
3	Plon	8	16	23-14
4	Gród	8	15	37-18
5	Progres	7	15	33-7
6	**Brzeźnica**	**8**	**12**	**28-17**
7	Borkovia	8	10	20-14
8	Olimpia	8	7	14-21
9	Mała	7	3	14-33
10	Olchovia	8	0	3-76

1	Borowiec	8	18	32-12
2	Jodłowa	8	16	21-18
3	Legion II	8	15	31-15
4	Baszta	9	14	30-23
5	Zasów/Mokre	8	12	17-15
6	Stasiówka	8	12	19-24
7	Dragon	8	12	16-19
8	Dąb	8	11	23-21
9	Kamieniarz II	7	7	11-18
10	Łęki Górne	8	5	14-22
11	Pustków II	8	2	15-42

eprasa.pl 5a08b1441f

Mistrzostwa Europy w Parastrzelectwie

Czwarty tytuł Barbary Moskal

Mieszkanka Żyrakowa wszystkie złote medale zdobyła rok po roku.

Barbara Moskal (trzecia od prawej) z asystentką Katarzyną Moskal była najlepsza w strzelaniu w postawie stojąc.

Po raz pierwszy sięgnęła po krążek w tym kolorze w Norwegii przed trzema laty. W 2023 roku obroniła tytuł w Holandii, a w ubiegłym roku powtórzyła sukces w Hiszpanii. Tym razem najlepsi europejscy parastrzelcy rywalizowali w chorwackim mieście Osijek. I te zawody dla Barbary Moskal również zakończyły się happy-endem.

W pierwszej konkurencji – karabin pneumatyczny stojąc osób z dysfunkcją wzroku – Polskę reprezentowała czwórka zawodników, wśród nich zawodniczka Podkarpacia Przemyśl Barbara Moskal z asystentką Katarzyną Moskal.

Eliminacje, w których każdy oddał po dziesięć strzałów, wygrał Hiszpan Ager Solabarrieta Txakartegi. Na drugim miejscu uplasował się Słowak Viliam Holenda. Trzecia Barbara Moskal miała po nich 2,7 pkt straty do odrobienia. Ale najważniejsze było to, że nasza strzelczyni znalazła się w najlepszej ósemce, która wchodziła do finału.

W nim na komendę sędziego ładuj, a później start w czasie 50 sekund każdy miał oddać strzał. Po każdej dwustrzałowej rundzie, a było takich siedem, odpadał najsłabszy zawodnik. Po niezwykle wyrównanym początku Barbara Moskal zajmowała trzecie miejsce.

Z każdą kolejną próbą, dzięki coraz większej koncentracji, odrabiała poniesione straty. Po dwudziestym czwartym wpakowanym w tarczę pocisku wyprzedziła Hiszpanów i sięgnęła po raz czwarty z rzędu po tytuł mistrzyni Europy.

Wynikiem 218,8 punktu wyprzedziła drugą Marię Sonię Riviero Fernandes o 4,5 pkt, a trzeciego Agera Solabarrietę Txakartegiego o 21,9 pkt. Ale ten zgodnie z zasadami finału odpadł po oddaniu 22 strzałów. Pozostałe reprezentantki Polski zajęły miejsca piąte – Barbara Matyka (koleżanka klubowa Barbary Moskal) i ósme – Katarzyna Orzechowska.

W klasyfikacji drużynowej nasze zawodniczki w tym samym składzie sięgnęły po złoto pokonując reprezentację Chorwacji i Finlandii.

JAG

Jeździectwo

Alicja Kociubińska najlepsza w Zabajka Cup

Sezon otwartych zawodów jeździeckich zbliża się do końca. Nasze amazonki nadal w formie.

Przeszkodę pokonuje Alicja Kociubińska na klaczy Afera.

Zawodniczki Dębickiego Uczniowskiego Klubu Jeździeckiego Czempion we wrześniu startowały w imprezach organizowanych przez JKS Pogórze w Gliniku Zaborowskim, LKJ Zabajka w Głogowie Małopolskim i macierzystą stajnię Ranczo Hucułek w Dębicy.

Nasze pary uplasowały się na podium wielu konkursów. W trakcie kilkudniowych zawodów często rozgrywany jest więcej niż jeden o danej wysokości przeszkód, stąd te same bywają wymienione więcej niż raz w tej samej kategorii.

LKJ Zabajka

Konkurs 40 cm

1. Maja Cichowska na huculskiej klaczy Nelka

1. Emilia Sujdak na małopolskiej klaczy Karmen

Konkurs 60 cm

1. Natalia Nylec na huculskim ogierze Grom

2 miejsce ex aequo:

Alicja Kociubińska na śląskiej klaczy Afera o Natalia Nylec na Gromie

Konkurs 80cm

3. Alicja Kociubińska na Aferze

Konkurs 90 cm

3. Zofia Finek na małopolskim wałachu Anatol

W trakcie tej imprezy odbył się półfinał oraz finał cyklu Zabajka Cup. W ostatecznej klasyfikacji cyklu Alicja Kociubińska na Aferze świetnymi przejazdami zwyciężyła w kategorii 60 cm a w kategorii 80cm zajęła trzecie miejsce.

JKS Pogórze

Te zawody najlepiej z ekipy DUKJ wspominać będzie Michalina Bieniek, która na śląskim wałachu Arron wygrała konkurs 80 cm, zajęła trzecie miejsce w kategorii 70 cm oraz dobrym przejazdem bez punktów karnych zadebiutowała w wyższej kategorii L (100 cm).

Po finale **Hucułek Cup** na podium w poszczególnych kategoriach uplasowały się:

Kategoria 60 cm:

1. Ewa Radek

Kategoria 80 cm:

1. Marlena Panz
2. Gabriela Wójtunik
3. Monika Nagórzańska

Kategoria 90 cm:

1. Katarzyna Malig
2. Zofia Finek
3. Michalina Bieniek

JAG

Klasa A

Głowaczowa po raz dziesiąty

Lider klasy A śrubuje rekord zwycięstw odniesionych pod rząd. Po raz piąty nie traci gola.

Głowaczowa - Pogórze Wielopole Skrzyńskie 5:0 (4:0)

Bramki: Knych 3 (12, 20, 43), Ostaszewski 2 (18, 58)

Głowaczowa: Madej - Składanowski, Czerwiec, Knych, Ryng (60 Majewski), Ostaszewski, Bieniek, F. Bielański, Florek, Krawczyk (60 Jędrzejczyk), Kołodziej (60 Kutrzuba).

DAP Dębica - Czarnovia 3:4 (1:3)

Bramki: Skóra (45), Buszek (51), Kędzior (90) - Lesiak (32), Pagos (39), Wanat (45+3), Bartkowicz (52).

DAP: Nylec - Ciszek (70 Stręk), Łukaszewski (46 Śliwa), Zięba, Piekarczyk, Oleksy, Żabicki (46 Socha), Prokulski (46 Madej), Buszek, Osak (46 Kędzior), Skóra.

Czarnovia: Kosiński - K. Malinowski, Pych (58 Ziarko), Ślusarski, Wanat, Mazur, Lesiak (82 Tragarz), Burza (71 Kędzior), Pagos (46 Bartkowicz), Błażejewski, Mądro.

Wiewiórka - Victoria Ocieka 2:1 (0:0)

Dla Wiewiórki: Rafał Czerwiec (50-k., 70-k.).

Wiewiórka: Węglarz - Dolczak, Dariusz Kaczor, Szuba, Krzyżak, S. Kaczor, Mikrut (25 Rafał Czerwiec), Radosław Czerwiec, Łękawa, Sujdak (85 Skrzypek), Białogłowicz.

Łopuchowa - Paszczyniak 6:0 (4:0)

Bramki: Świniuch 4 (20, 28, 85, 88), Madeja 2 (42, 45).

Paszczyniak: Kopera - Zieliński, Żurek, Fryz (56 Kalita), Szpunar (76 Dolinskyi), Węgrzynowicz, Chmura, Khoptovyi, Nowak (46 Gniewek), S. Wolak (85 Zapał), H. Wolak.

Sokół Krzywa - Nagoszyn 0:7 (0:2)

Bramki: Jemioło 4 (42, 51, 68, 78), Słomba (33), Mazur (52), Moraniec (69).

Korona Góra Ropczycka - Team Przecław 7:2, Inter Gnojnica - Kaskada Kamionka 3:0 **JAG**

1	**Głowaczowa**	**10**	**30**	**40-5**
2	Korona	10	21	34-18
3	**DAP**	**10**	**18**	**24-14**
4	Pogórze	10	18	20-14
5	Inter	10	16	25-26
6	Victoria	10	15	19-23
7	Team	10	15	23-25
8	Łopuchowa	10	14	22-16
9	**Nagoszyn**	**10**	**12**	**27-20**
10	**Wiewiórka**	**10**	**12**	**21-29**
11	**Czarnovia**	**10**	**11**	**27-29**
12	**Paszczyniak**	**10**	**7**	**15-36**
13	Kaskada	10	6	12-30
14	Sokół	10	5	10-34

MASZ PROBLEM POTRZEBUJESZ POMOCY

Nasi dziennikarze czekają na Twoje zgłoszenie

majba@ol.com.pl
tel. 14 670 27 87

kruszynska-idzior@ol.com.pl
tel. 14 670 27 87

krol@ol.com.pl
tel. 14 670 27 87

grajcar@ol.com.pl
tel. 14 670 27 80

ratuszniak@ol.com.pl
tel. 14 670 27 80

eprasa.pl 5a08b1441f

III liga

To się naprawdę dzieje. Wisłoka już tuż za podium

W ostatnich czterech spotkaniach biało-zieloni zdobyli komplet punktów. Niepokonani są od pięciu kolejek.

Sparta Kazimierza Wielka – Wisłoka 1:3 (0:2)

0:1 Feret (8), 0:2 Kulon (10), 1:2 Stanek (65), 1:3 Maik (85-k.),

Wisłoka: Sokół – Żelich (90 Czuchra), Gaubert, Bogacz (75 Paśko), Wollny, Fedan, Łanucha, Feret (75 Kieraś), Czernysz, Pranica (64 Maik), Kulon (75 Bator).

Żółte kartki: Bogacz, Gaubert. **Czerwona:** Lusiusz (90-w ekipie gospodarzy).

Była ósma minuta meczu, kiedy z narożnika boiska piłkę wprost na głowę Szymona Fereta wrzucił Damian Łanucha. Wisłoka objęła prowadzenie. Choć, jak mówi trener Bartosz Zołotar, jego podopieczni grali wtedy pod wiatr, to po chwili było już 0:2. Po raz kolejny precyzyjną asystą popisał się kapitan zespołu, a akcję wykończył tym razem Dominik Kulon.

Biało-zieloni mieli kolejne okazje, ale w pierwszej odsłonie meczu wynik już się nie zmienił. Bliżsi pokonania Pawła Sokoła byli gospodarze, ale nasz golkiper piąstkował piłkę na rzut rożny. Po zmianie stron również przeważała Sparta.

Na bramkę kontaktową jej gracze musieli jednak poczekać do 65. min. Wisłoka wykonywała wtedy korner, ale zrobiła to tak źle, że przerodził się on w kontratak. Ten zaś z zimną krwią wykończył Stanek.

Wisłoka odpowiedziała dwadzieścia minut później. Wpadającego w pole karne Jana Żelicha sfaulował obrońca Sparty, a rzut karny podyktowany za to przewinienie wykorzystał Kacper Maik.

W ubiegłym tygodniu na mecz do Dębicy nie dotarła Stal Kraśnik. Wisłoka otrzymała za niego trzy punkty walkowerem.

Kolejne spotkanie biało-zieloni rozegrają w piątek 24 października o godz. 19:08. Na stadionie przy ul. Parkowej ich rywalem będzie kolejny przedstawiciel województwa świętokrzyskiego, czyli Korona II Kielce.

JAG

Damian Łanucha (czarny strój) asystował przy dwóch golach. (fot. Gotyk Fotografia)

1	Avia	13	26	28-18
2	KSZO	13	26	21-11
3	Wiślanie	13	26	25-22
4	**Wisłoka**	**13**	**22**	**20-14**
5	Chełmianka	13	22	19-16
6	Siarka	13	21	26-19
7	Star	13	21	19-15
8	Cracovia II	13	21	22-24
9	Pogoń-Sokół	13	20	21-13
10	Podlasie	13	20	24-23
11	Korona II	13	17	22-23
12	Stal	13	16	22-19
13	Czarni	13	16	20-23
14	Naprzód	13	15	16-22
15	Świdniczanka	13	12	21-24
16	Wisła II	13	10	20-33
17	Sokół	13	7	11-23
18	Sparta	13	7	16-31

IV liga

Emocji nie brakowało i w Dębicy, i w Pilźnie

W obu spotkaniach zwycięzcy strzelili cztery gole. Nie było wśród nich Legionu.

Igloopol – Wiązownica 4:3 (2:2)

1:0 Kozłowski (6-k.), 2:0 Smoła (27), 2:1 Socha (27), 2:2 Socha (37), 3:2 Kozłowski (49), 4:2 Peda (57), 4:3 Zieliński (78).

Igloopol: Kusak – Majka (62 Pieniążek), Kozłowski, Pawłowski, Bakowski, Cyganowski (83 Ciskał), Peda, Tarała (46 Mucha), Smoła, Kurek (68 Łoch), Buczek (90+1 Muniak).

Żółte kartki: Buczek, Mucha. **Czerwona:** Maj (88-w ekipie gości).

W 6. minucie strzał Patryka Cyganowskiego ręką zatrzymał Kapuściński, a sędzia podyktował karnego. Wykorzystał go Jan Kozłowski. Prowadzenie Igloopolu podwyższył strzałem z szesnastki Amadeusz Smoła. Ale goście nie zamierzali się tym faktem załamywać i w ciągu dziesięciu minut doprowadzili do wyrównania. Oba gole zdobył Socha.

Jako że bramki w tym spotkaniu padały dubletami, nie inaczej było po przerwie. O dwa kolejne postarali się biało-niebiescy. Sygnał do ataku dał pięknym trafieniem z rzutu wolnego Kozłowski. Kilka minut później akcję Krystiana Majki, Cyganowskiego i Doriana Buczka wykończył Mateusz Peda. A goście zdołali odpowiedzieć już tylko jednym trafieniem.

Legion Pilzno – Cosmos Nowotaniec 2:4 (1:2)

1:0 Remut (5), 1:1 Słysz (6), 1:2 Słysz (30), 1:3 Hura (47), 1:4 Khomczenko (51), 2:4 Syguła (72).

Legion: Parat – Zygmunt, Baniak (46 Kędzior), Remut, Mazur, Bujak – Manzo (60 Rudny), Strózik (46 Chmura), Urban (60 Syguła), Nytko (60 Sok) – Nazarenko (70 Cyboroń).

Żółte kartki: Mazur, Chmura, Sok.

W Pilźnie w 6. minucie było już 1:1. Prowadzenie gospodarzom dał Paweł Remut, który główkował celnie po rzucie rożnym. Indywidualną akcją odpowiedział po chwili Słysz. Ten sam zawodnik pokonał Oliwiera Parata w 30. min po raz drugi. Na początku drugiej odsłony Cosmos powiększył swoją przewagę do trzech goli za sprawą dwóch Ukraińców. Najpierw trafił Hura, a cztery minuty później Khomczenko. Gospodarze złapali kontakt po trafieniu Piotra Syguły, ale do remisu nie zdołali już doprowadzić.

JAG

1	Izolator	13	34	34-14
2	Cosmos	13	33	35-10
3	JKS	13	33	42-12
4	Stal Ł.	12	32	31-9
5	**Igloopol**	**13**	**26**	**21-10**
6	Karpaty	13	24	31-17
7	**Legion**	**13**	**18**	**18-18**
8	Sokół	13	17	24-24
9	Czarni	13	17	20-20
10	Polonia	13	16	19-22
11	Ekoball	13	14	17-22
12	Wiązownica	12	13	17-22
13	Stal G.	13	12	13-28
14	Czeluśnica	13	10	11-40
15	Łowisko	13	10	21-27
16	Wisłok	13	7	15-30
17	Błękitni	13	7	15-37
18	Błażowianka	13	5	13-35

Karate kyokushin

W Kuwejcie była najlepszą juniorką

Trenująca obecnie w Klubie Karate Kyokushin Dojo Sypień Urszula Migała została mistrzynią Azji federacji IKO.

Pochodząca z Dębicy zawodniczka rywalizowała w kumite (walka) w kategorii juniorek. W jej wadze (+60 kg) o medale rywalizowało sześć zawodniczek. Urszula Migała w drodze po złoto pokonała dwie przeciwniczki przez wskazanie sędziów.

– Był to dla mnie pierwszy tak ważny turniej po rozpoczęciu treningów w Dojo Sypień, dodatkowo bardzo egzotyczny kierunek i spotkanie z zawodnikami z innego kontynentu. Same walki nie były tak wymagające tym bardziej, że finał stoczyłam z koleżanką z klubu. Dzięki zaangażowaniu trenerów mogłam skorzystać z możliwości odwiedzenia tak dalekiego kraju z zupełnie inną kulturą – komentuje Urszula Migała.

Świeżo upieczona mistrzyni Azji pierwsze kroki w karate kyokushin stawiała w Dębickim KKK u sensei Adama Szeli. A było to tuż po tym, jak zrezygnowała z pływania, które po pięciu latach po prostu ją znudziło. Wtedy mama Anna zaproponowała jej właśnie treningi karate.

Przed przejściem do Wrocławia, gdzie trenuje pod okiem Agnieszki i Sylwestra Sypieniów uczestniczyła w zajęciach w Straszęcinie u Tomasza Mendonia, a później w Rzeszowskim Klubie Karate Kyokushin pod okiem shihana Mariana Sokoła.

Urszula Migała jeszcze do niedawna była uczennicą I LO w Dębicy. Po przeprowadzce do Wrocławia siedemnastolatka zdecydowała jednak, że naukę kontynuować będzie w szkole w chmurze, która pozwala jej lepiej połączyć naukę z pasją do sportu.

JAG

Urszula Migała jest mistrzynią Azji juniorek w kategorii +60 kg.

Obserwator lokalny

Tygodnik powiatu dębickiego

Wydawca:
Agencja Wydawnicza AGARD

Adres redakcji:
39-200 Dębica, ul. Żeromskiego 10
tel. 14 670 27 87, 14 670 27 80,
14 670 42 38, fax.14 670 42 34
e-mail: redakcja@ol.com.pl

Redaguje zespół: Ryszard Pajura (red. naczelny), Agnieszka Kruszyńska-Idzior, Agnieszka Majba-Pochwat, Janusz Grajcar, Grzegorz Król, Tomasz Ratuszniak.

Red. techniczny: Artur Barwacz

Biuro Reklam i Ogłoszeń:
Agnieszka Olsza
tel/fax 14 670 42 34 e-mail: reklama@ol.com.pl
Czynne: pn., wt. 8^{00}-15^{00}; śr., czw., pt. 8^{30}-15^{30}

ISSN 1507-1049
Druk: Polska Press oddział Poligrafia Drukarnia w Sosnowcu
Nakład: 6 500 egz.

Redakcja nie zwraca nie zamówionych tekstów i zastrzega sobie prawo do ich dowolnego redagowania i skracania. Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń i reklam.

eprasa.pl 5a08b1441f

Wcale nie na marginesie

Nagle przerwana ciągłość myślenia

Agnieszka Majba-Pochwat

W kuchni odnajduję się całkiem zgrabnie, ale jest kilka potraw, których zrobić nie potrafię i już się pewnie nie nauczę. Jedną z nich są pierogi, a właściwie ciasto, które zawsze wychodzi jakieś nie takie.

A że pierogi lubię, zdarza się, że korzystam z gotowców. Będąc w jednym ze sklepów z owadem w logo, wypatrzyłam w lodówce pierogi z kapustą i grzybami. Nie, że pierwszy raz, bo znam je i kupuję czasami, kiedy nie mam weny na kuchenne rewelacje własnego wyrobu. Akurat dzień miałam wolny, gotować mi się nie chciało, zatem wrzuciłam do koszyka wspomniane pierogi i z kilkoma innymi towarami udałam się do samoobsługowej kasy. Skasowałam, zapłaciłam i dopiero pakując sprawunki do torby (ekologicznej płócianki z logo KGW w Straszęcinie), zorientowałam się, że do mojego koszyka trafiły nie pierogi z kapustą, a z mięsem. Znalazły się tam z winy mojego gapiostwa, ale żebyśmy tylko takie przewinienia mieli na sumieniu. Nie zmartwiłam się wcale, tym bardziej, że przecież byłam wciąż przy kasie i liczyłam, że tak błahy problem da się raz dwa rozwiązać. Bardzo się myliłam, co dopiero miało się okazać.

Nie spodziewając się zatem żadnej przykrej niespodzianki, poprosiłam panią kasjerkę o możliwość wymiany pierogów na te z kapustą. Kiedy usłyszałam, że do tego potrzebna jest obecność kierowniczki sklepu, jeszcze nie zapaliła mi się czerwona lampka. No może jakiś pojedynczy błysk był. Dopiero kiedy zobaczyłam rzeczoną kierowniczkę, zmierzającą w moją stronę z miną jak gradowa chmura, przemknęło mi przez myśl, że może wcale nie być tak łatwo, jakby się mogło wydawać. Wyartykułowałam grzecznie swoją prośbę, odpowiedź była jak cięcie nożem. Szybka i precyzyjna.

> **Są przepisy tylko głupie. Ale bywają i tak niedorzeczne, że trudno przejść obok nich obojętnie.**

– Nie ma takiej możliwości!

Kiedy zaś postanowiłam się dowiedzieć, dlaczego usłyszałam, że – tu cytuję: doszło do przerwania ciągłości chłodni. Zabrzmiało strasznie, tym bardziej, że pani powtórzyła to ze trzy razy, chyba dla lepszego efektu. I tu niespodziewanie wyskoczyłam z pytaniem.

– Ale co to znaczy???

Otóż, drodzy Państwo, kiedy wytargacie cokolwiek z lodówki we wspomnianym sklepie, dochodzi do tego, co powiedziała pani kierowniczka. Koniec kropka. Nie ma, że przecież mogliście z tym czymś paradować po całym markecie, a potem się rozmyślić i odłożyć do chłodni. Wtedy do żadnego przerwania ciągłości nie dochodzi. Ale przy kasie już tak. Rozumiem, że ten durnowaty przepis to nie pomysł wspomnianej pani, ale jest tak absurdalny, że nie mogłam go pominąć w katalogu niedorzeczności.

A teraz najlepsze: mięsa nie jem od ćwierćwiecza. I zostałam z tymi pierogami, jak onegdaj Jan Himilsbach zostać miał z angielskim.

majba@ol.com.pl

Reklama

Obserwatorium

– Uczniowie mogą bezpiecznie, aktywnie i z uśmiechem rozwijać swoje umiejętności w wodzie – przekonuje Tadeusz Pieczonka, burmistrz Pilzna, mając na myśli naukę pływania dla uczniów z gminy. A bez uśmiechu też mogą, czy to już niezgodne z polityką pilzneńskiego samorządu?

Oj, poleci czyjaś głowa. Tylko jeszcze nie wiemy czy Krzysztofa Lipczyńskiego, dyrektora gminnego sportu, czy kogoś z Chemika Pustków. Podczas uroczystości poświęconej tamtejszej akademii piłkarskiej, ci, którzy ją wspierają dostali pamiątkowe koszulki. Wszyscy z imieniem i nazwiskiem, tylko wójt Adam Pieniążek bez. Tylko Gmina Dębica mu napisali. A przecież wiadomo, kto w tej gminie najważniejszy. Wójt! Wójt Adam Pieniążek. No bo kto by inny?

-Trzech muszkieterów – tak Tomasz Domaradzki, radny i sołtys Stasiówki, nazywa wspomnianego już wójta i jego zastępców. Nie tłumaczy niestety, który to Atos, który Portos, a który Aramis. A my się tak jeszcze zastanawiamy, czy on to kardynał Richelieu, czy może Milady de Winter. Wszak to ona była największą antagonistką tych trzech przyjaciół. A może wręcz odwrotnie i radnemu się kariera d'Artagnana marzy?

Reklama

Reklama

Reklama

eprasa.pl 5a08b1441f